

Dalszy ciąg procesu T. Kostowa i współników str. 2
Wystawa darów mas pracujących miast i wsi dla tow. J. Stalina str. 4
Kolumna — miasto Stalina str. 5
Młoda Gwardia — dodatek młodzieżowy Gazety Poznańskiej str. 8

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Czwartek, 15 grudnia 1949 r.

Nr 342 (353)

Zakłady H. Cegielski — Zakładami im. Józefa Stalina

W dniu 13 bm. Ogólnopolski Komitet Obchodu 70 rocznicy urodzin Tow. Józefa Stalina podjął następującą uchwałę:

„Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski będą się odtąd nazywać Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina”

Naród polski daje wyraz uczuciom miłości, podziwu i szacunku dla Wodza światowego obozu pokoju i postępu — wielkiego przyjaciela Polski JÓZEFA STALINA

Przemówienie tow. Romana Zambrowskiego na posiedzeniu Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70 rocznicy urodzin J. Stalina

WARSZAWA. Dnia 13 bm. odbyło się w sali Rady Państwa pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Członek Komitetu, wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego Roman Zambrowski podsumował przebieg dotychczasowej akcji przygotowawczej i przedstawił szereg wniosków organizacyjnych.

Po zakończeniu posiedzenia członkowie Komitetu z obywatelami Prezydentem R. P. na czele udali się do Muzeum Narodowego, gdzie nastąpiło otwarcie wystawy darów społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina.

PRZEMÓWIENIE WICEMARSZAŁKA SEJMU R. ZAMBROWSKIEGO

Od szeregu dni kraj nasz żyje pod znakiem przygotowań do obchodu 70 rocznicy urodzin wielkiego wodza państwa radzieckiego i Wschodzącej Komunistycznej Partii (bolszewików), i Wielkiego przyjaciela

la narodu polskiego — Józefa Stalina.

Imię Józefa Stalina, współtwórcy pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, pogromcy imperializmu i wroga światowego obozu pokoju i postępu, wymawiają z najgłębszą miłością i szacunkiem wszyscy patrioci Polski Ludowej. Wszyscy ludzie pracy w Polsce, najszersze masy narodu naszego wraz z ludźmi pracy na całym świecie biorą też żywy udział w przygotowaniach do uroczystego obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Już dotychczas udział ten wyrażał się w najrozmaitszych formach, z których pragnę tu wymienić — tytułem przykładu — raczej niż dla scharakteryzowania ich — tylko najważniejsze.

Wśród robotników naszych rozwinął się i rozwija się coraz bardziej masowy ruch współzawodnictwa pracy ku

czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Akcję współzawodnictwa rozpoczęła załoga kopalni „Wieczorek”.

Żalozę Zakładów „H. Cegielski” spotkał olbrzymi zaszczyt i honor: od dnia dzisiejszego Cegielski nazywa się: „Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina”. Kilkunastotysięczna armia robotników tych zakładów, duma i chluba poznańskiej klasy robotniczej, z której szeregów wyszli znani na całą Polskę bohaterzy pracy, racjonalizatorzy, mistrzowie oszczędności godnie nosić będzie to wielce zaszczytne miano.



kladą szczególny nacisk na zastosowanie i rozpowszechnienie w Polsce przodujących radzieckich metod pracy.

Ludzie pracy naszego kraju dają wyraz swym uczuciom miłości, podziwu i szacunku dla Józefa Stalina nie tylko przez zobowiązania produkcyjne. Z setek fabryk i hut, z gromad wiejskich i państwowych gospodarstw rolnych płyną listy do Józefa Stalina. Robotnicy i chłopcy przesyłają w nich Józefowi Stalinowi życzenia wielu lat życia, zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludzkości.

Robotnicy i chłopcy piszą w nich o swych osiągnięciach, dzielą się z Józefem Stalinem swymi zamierzeniami i planami na przyszłość.

Robotnicy cukrowni „Gryfice” piszą w liście do Józefa Stalina:

„Postanowiliśmy uczcić rocznicę Twoich urodzin dlatego, że nauka Twoja dopomogła nam w uwolnieniu się od „dobrodziejstwa” kapitalizmu — cierpienia, nędzy, głodu i bezrobocia”.

Listy do Stalina piszą nie tylko załogi przedsiębiorstw i gromady wiejskie, ale również poszczególni ludzie. Szczególną serdecznością na cechowane są listy młodzie-

ży i dzieci, płynące dosłownie ze wszystkich zakątków Polski i listy kobiet, słusznie wiążących wszystkie swoje nadzieje na trwały pokój z osobą i walką Stalina.

Najwybitniejsi przedstawiciele kultury polskiej wyrażają swe uczucia i

(Ciąg dalszy na stronie 2)

20 grudnia posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA. Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP wydał w dniu 13 grudnia br. zarządzenie treści następującej: Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 20 grudnia 1949 r. o godz. 10

W/z. Marszałka Sejmu Ustawodawczego

(—) W. Bareikowski
Wicemarszałek

Sejmu Ustawodawczego

Członkinie Spółdz. Produkcyjnych do Tow. Stalina

Machcin, dnia 7 grudnia 1949 r.

DO TOWARZYSZA STALINA

MOSKWA—KREML

Jako członkini Spółdzielni Produkcyjnej w Machcinie powiat Kościan, Województwo Poznańskie, przesyłam Wam najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z 70-tą rocznicą Waszych urodzin.

W dniu dzisiejszym podjęłam publiczne zobowiązanie pracować lepiej i wydajniej, niż dotychczas oraz wciągać do takiej pracy również inne kobiety. Chcemy pracować tak jak Wy, Tow. Stalinie, uczucie pracować ludzi radzieckich. Pod Waszym kierownictwem Związek Radziecki uzyskał olbrzymie sukcesy w rozbudowie swojej socjalistycznej gospodarki. Wzorując się na Waszym Kraju, osiągniemy i my takie same rezultaty. Życzę Wam, Drogi Towarzyszu Stalinie, dużo, dużo lat zdrowia.

STACHOWSKA STANISŁAWA

Barchlin, dnia 7 grudnia 1949 r.

DROGI TOWARZYSZU STALINIE!

Z okazji 70-tej rocznicy urodzin przesyłam Wam, Tow. Stalinie, najserdeczniejsze proletariackie pozdrowienia. Życzę Wam długich lat życia w radości i szczęściu.

Jako członkini Spółdzielni Produkcyjnej w Barchlinie powiat Kościan, Województwo Poznańskie, dumna jestem, że Ojczyzna moja związana jest sojuszem ze Związkiem Radzieckim, z krajem pokoju, z krajem, na którego czele stoicie Wy, Tow. Stalinie.

Przyrzekam Wam, Tow. Stalinie, pracować w naszej Spółdzielni Produkcyjnej tak jak Wy uczycie i wierzę, że w oparciu o Związek Radziecki zbudujemy w Polsce socjalizm.

ANNA GLAPIAK

Polska Ludowa cześci rocznicę urodzin Towarzysza Stalina

W prawdziwą manifestację serdecznych uczuć przeliczają się przygotowania polskich mas pracujących do uroczystego obchodu 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina.

Przygotowania do obchodu dnia urodzin wielkiego przyjaciela narodu polskiego, które objęły cały kraj, rozbudziły nowe twórcze siły klasy robotniczej i mas pracujących Polski, spotęgowały ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, mający na celu przyspieszenie budownictwa socjalizmu w Polsce.

Z kopalń, hut, fabryk, warsztatów, instytucji, szkół, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych napływają codziennie meldunki o wzrastającej liczbie zobowiązań produkcyjnych. W tym szlachetnym porywie pracującej Polski współzawodniczą ze sobą robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca i młodzież.

Dla spisania dotychczas już podjętych zobowiązań przez załogi produkcyjne trzeba by było oddzielnej książki. Ograniczmy się do kilku przykładów różnorodności form inicjatyw podjętych przez masy pracujące, które w czynach ilustrują entuzjastyczny, pełen szacunku i miłości stosunek pracującej Polski do Towarzysza Stalina.

Oto np. w łódzkich zakładach włókienniczych powstały tzw. ochotnicze „honorowe warty stalinowskie”, które wytrwale pracą zwiększają swą wydajność o 10—20 procent. Robotnicy Betonostalu, zatrudnieni przy budowie fabryki samochodów osobowych w Żeraniu, rozszerzając współzawodnictwo przyspieszyli tempo wykonywanych robót i zaoszczędzili 8,758 dni roboczych. Załoga PZPW im. Waryńskiego w Łodzi dodatkowo wyprodukowała do dnia 21 bm. 178 tys. m tkaniny. Załoga stalowni huty „Gliwice” skróciła średni czas wytopu o pół godziny oraz wykonała 100 ton odlewów ponad plan dzienny. Załoga kopalni „General Zawadzki” podniosła wydobyte węgla ze 108 proc. planu do 115 procent.

Robotnicy rolni PGR w Parzewie (woj. poznański) przyspieszają o 15 dni dostawę żyta, rzepaku i jęczmienia, a robotnicy PGR we Wrzosach (Pomorze) wykonują przed terminem dostawę buraków cukrowych. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w pow. Strzelin (woj. wrocławski) wezwali wszystkie spółdzielnie produkcyjne do zakończenia z dniem 20 bm. omlotów, orki i wszystkich z nią związanych robót.

Zobowiązania produkcyjne, będące wyrazem hołdu i wdzięczności dla towarzysza Stalina, znalazły silny odzwierciedlenie wśród młodzieży. I tak np. na wezwanie brygady Magier w kop. „Bolesław Chrobry” pierwszą odpowiedzialną produkcyjną brygadą młodzieżową Prono-bisa zobowiązuje się wykonać miesięczny plan wydobycia do dnia 16 bm. (Ciąg dalszy na stronie 2)

Na apel załogi „Wieczorka” odezwały się załogi fabryczne całej Polski.

GÓRNICZY KOPALNI „WIECZOREK” i wielu innych kopalń („Bierut”, „Sosnowiec”, „Katowice”) zobowiązali się podnieść produkcję węgla, zwiększyć ilość zespołów współzawodniczących. Na kopalniach tych szytgarzy i re-bacze podjęli także zobowiązania indywidualne.

ZAŁOGA „TRÓJKI BAWELNIANEJ” podjęła zobowiązanie wykonania do 21 grudnia 20.000 kg przędzy i 120.000 metrów tkanin ponad plan miesięczny, podniesienia jakości produkcji o 3 proc. ponad plan jakości, zorganizowania 30 zespołów najwyższej jakości itd.

ZAŁOGA „URSUSA” postanowiła wykonać ponad planową ilość — 480 traktorów na dzień urodzin Tow. Stalina.

We wszystkich kopalniach, fabrykach, hutach podjęto różnorodne zobowiązania: ILOŚCIOWE — które dają tysiące ton ponadplanowych węgla, tysiące metrów tkanin, wiele ton stali, surowców, materiałów budowlanych, maszyn i urządzeń, chemikaliów itd.,

JAKOŚCIOWE — w których wyniku plany jakościowe będą przekroczone, spadnie ilość braków, drugich gatunków,

NOWATORSKIE — racjonalizatorzy wprowadzają w życie nowe ulepszenia produkcji, wielu robotników podejmuje indywidualne zobowiązania różnego typu, brygady zobowiązały się do tzw. „dni stalinowskiej pracy” — w dniach tych osiągną wyjątkowe wyniki ilościowe i jakościowe w swej pracy.

Podkreślenia godną rzeczą jest, że robotnicy nasi w zobowiązaniach swych

Apel poznańskiego tokarza z Zakładów Cegielskiego Stefana Mateli, który zainicjował wprowadzenie w Polskę szybkościowego skrawania metalu metodą wybitnego robotnika leningradzkiego, Henryka Borkiewicza, wywołał żywe echo w Polsce, a szczególnie jest znamienne, że pierwszą podchwyciła apel Mateli kobieta-tokarz, Zofia Gębska ze Starachowic.

Żuż dziś, mimo, że każdy dzień przynosi wciąż nowe zobowiązania, jest rzeczą widoczną, że WSPÓŁZAWODNICTWO KU CZCI 70 ROCZNICY URODZIN JÓZEFA STALINA PRZYNIOSIE W POLSCE WIELKIE I TRWAŁE WARTOŚCI, ŻE W WYNIKU REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ ROBOTNICZYCH PODNIESIE SIĘ JESZCZE BARDZIEJ SIŁA MATERIALNA POLSKIEJ LUDOWEJ, WĄŻNEGO OGNIWA ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU I POSTĘPU.

Specjalny dodatek ilustrowany poświęcony życiu i działalności Józefa Stalina

Związek Zawodowy Dziennikarzy R. P. i Polski Związek Wydawnictw Prasowych jednomyślną uchwałą zarządów głównych obu organizacji, postanowiły dla uczczenia wielkiego jubileuszu wydać łączny dla wszystkich pism codziennych, specjalny

DODATEK ILUSTROWANY poświęcony życiu i działalności Józefa Stalina.

Dodatek załączony będzie do numerów jubileuszowych, które ukażą się 21 grudnia br.

Współpraca z faszystami i spiskowanie przeciwko własnej ojczyźnie znaczą szlak hańby Kostowa i jego zdradzieckiej szajki

● Zamknięcie przewodu sądowego ● Przemówienie prokuratora — Dimczewa

SOFIA (PAP). Sąd najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej, rozpatrujący sprawę Trajco Kostowa i jego wspólników, wysłuchał sprawozdań komisji rzeczoznawców.

Przewodniczący pierwszej komisji, składającej się z członków pracowników Ministerstwa Elektryfikacji i specjalistów w dziedzinie hydroenergetycznej, inżynier Angel Petyczew oświadczył co następuje: w latach 1945—48 w wyniku szkodliwych instrukcji Trajco Kostowa i Manola Sakelariowa gospodarka narodowa Bułgarii poniosła straty w łącznej wysokości 4.384 milionów lewów.

Druża komisja, złożona z rzeczoznawców w dziedzinie produkcji wyrobów gumowych stwierdziła, że sabotażowa działalność Gwrenowa w Związku Przemysłowców spowodowała w gospodarce narodowej Bułgarii szkody w wysokości 3.500 milionów lewów.

Trzecia komisja rzeczoznawców w sprawozdaniu swym podkreśliła, że oskarżony Gwrenow, jako dyrektor Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Gumowego wyrządził gospodarce narodowej szkody w wysokości 11.904 milionów lewów. Ponadto Gwrenow zamroził 182 miliony lewów przeznaczonych na zakup surowca oraz 295 mil. lewów przeznaczonych na inwestycje.

Czwarta komisja, złożona z rzeczoznawców finansowych w sprawozdaniu swym podkreśliła sabotażową działalność oskarżonego Stefanowa w charakterze ministra skarbu.

Piąta komisja rzeczoznawców poinformowała sąd o szkodnictwie Nikoły Naczewa w czasie jego pracy na stanowisku wiceprzewodniczącego Państwowej Komisji do Spraw Finansowych i Gospodarczych.

Szóstka komisja rzeczoznawców w sprawozdaniu swym potwierdziła sabotażową działalność Conju Conczewa w okresie, gdy był on dyrektorem Banku Narodowego.

Przemówienie prokuratora Dimczewa

Po zamknięciu przewodu sądowego otrzymał głos prokurator naczelny Władimir Dimczew, który stwierdził:

Przewód sądowy w sprawie Trajco Kostowa i jego wspólników wykazał z całą oczywistością, że mamy do czynienia ze spiskiem, którego celem było obalenie, w drodze przemocy, prawnie ustanowionego w naszym kraju ustroju państwowego, zniszczenie naszej niepodległości narodowej i suwerenności państwowej.

Kongres Czechosłowackich Związków Zawodowych

PRAGA (TELEPRESS). W dniu wczorajszym rozpoczął się w Pradze drugi ogólnokrajowy Kongres Czechosłowackich Związków Zawodowych. Jednym z głównych tematów obrad jest praktyczne zastosowanie systemu „płaca według zasługi”.

System ten został już wprowadzony w odlewniach, przemyśle metalowym, ciężkim przemyśle chemicznym, kurniarniach i w przemyśle tekstylnym.

Rzecznik Rady Związków Zawodowych oświadczył w wywiadzie prasowym, że rozszerzenie tego systemu na wszystkie gałęzie produkcji jest logicznym wynikiem dokonanych osiągnięć w okresie powojennym.

Mamy do czynienia ze spiskiem, którego celem było targnięcie się na terytorialną integralność naszej republiki — Bułgarii — przez oderwanie części jej terytorium i przekazanie jej innemu państwu. Celem tego spisku była również fizyczna likwidacja premiera Bułgarskiej Republiki Ludowej — wodza i nauczyciela naszego narodu — tow. rzyśza Georgi Dymitrowa.

Ustalono, iż kierownikami i inspiratorami spisku byli szpiedzy anglo-amerykańscy oraz że spiskowcy liczyli na interwencję wojskową titowskiej Jugosławii.

Z międzynarodowego punktu widzenia ten spisek stanowi część zbrodniczego planu imperialistów anglo-amerykańskich, skierowanego przeciwko istnieniu państw demokratycznych w Europie południowo-wschodniej.

Jako główne narzędzie dla realizacji tego sprzysiężenia, anglo-amerykańskiego imperia-

liści wykorzystują zdracę Tito i jego bandę szpiegowską.

Z taką sytuacją na Bałkanach: w Basenie Dunajskim, tj. niezależnieniem się krajów demokracji ludowej, imperialiści nie mogli się w żaden sposób pogodzić.

NIE MOGĄ ONI SPOKOJNIE PRZYGLĄDĄĆ SIĘ TEMU, ŻE KRAJE TE DZIĘKI BEZINTERESOWANEJ POMOCY ZSRR SZYBKO KROCZĄ KU SOCJALIZMOWI. IMPERIALIŚCI CZYNIA WSZYSTKO CO MOŻLIWE, ABY PRZESZKODZIĆ NARODOWI BUŁGARSKIEMU ORAZ INNYM NARODOM KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ W ICH POKOJOWYM I POMYSŁNYM ROZWOJU NA DRODZE DEMOKRACJI I SOCJALIZMU.

Tu właśnie jest źródło dywersyjnej i spiskowej polityki anglo-amerykańskich imperialistów w stosunku do Bułgarii i innych krajów demokracji ludowej. Rozpoczyna się polityka tzw. „ukrytej

agresji” oraz „agresji wewnętrznej”.

Gdy usiłowania wywiadu amerykańskiego oraz angielskiego, zmierzające do zorganizowania i poszczucia się reakcji i faszystów przeciwko Ludowej Republice Bułgarii zawiodły z kretesem — wady te zaczęły pokładać swe nadzieje w grupie spiskowców z Trajco Kostowem na czele, która dawno już wykonywała zadania szpiegowskie.

Z materiałów procesu mniejszego widzimy, że zarówno Kardań i Dżilas, jak Tito i Rankowicz stale domagali się od Trajco Kostowa, od ośrodka kierowniczego grupy spiskowej — szybkich i zdecydowanych działań.

Ażby uzmysłowić sobie z całą jasnością rolę bandy Tito w spisku przeciwko naszemu krajowi — należy przede wszystkim wyjaśnić jej stosunki z anglo-amerykańskimi imperialistami.

Robotę wśród titowców rozpoczął (ciąg dalszy na stronie 4)

Przemówienie tow. Romana Zambrowskiego na posiedzeniu

Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70 rocznicy urodzin J. Stalina

(Dokończenie ze strony 1)

myśli w związku z dniem 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina w listach i specjalnie napisanych utworach.

Ażby dać wyraz swoim uczuciom młodzież nasza zorganizowała sztafety, w której bierze udział młodzież z gromad, gmin, fabryk, warsztatów pracy, która swoje pozdrowienia, swoje zobowiązania, swoje meldunki o osiągnięciach będzie ze wszystkich stron kraju poprzez powiaty, województwa przysyłać przez sztafety do Warszawy, aby przekazać je Józefowi Stalinowi.

Ludność pracy w Polsce nie wystarcza jednak listy, meldunki jako forma wyrażenia swych uczuć i myśli. I oto w zakładach pracy i szkołach, w mieście i na wsi od tygodni ludzie pracując, wkładają w tę pracę całe serce, by przygotować dary dla Stalina. Dary te to najczęściej wytwory lub symbole i miniatury zakładów pracy, maszyn i urządzeń, to dzieła szczególnego kunsztu mistrzów w poszczególnych dziedzinach pracy, nie rzadko wspaniałe, a czasem skromne, ale zawsze wyrażające serdeczne przywiązanie, prawdziwy podziw i zrozumienie wielkości dzieła i roli Józefa Stalina dla przyszłych losów całej ludzkości.

W fabrykach i szkołach, w PGR-ach i w gromadach wiejskich powstały już i powstają wciąż nowe setki kółek stawiających sobie za zadanie — zaznajomienie się z życiorysem Generała Stalina. Ogromnemu zainteresowaniu opinii publicznej życiem i twórczością Stalina starają się z wszelkim miarą zadość uczynić nasze wydawnictwa.

W tych dniach otrzymaliśmy polski przekład życiorysu Józefa Stalina oraz dwa pierwsze tomy dzieł Jego w języku polskim, co jest zapoczątkowaniem akcji mającej udestynić naszemu czytelnikowi wszystkie dzieła Lenina i Stalina w języku polskim.

W oddzielnych wydaniach i w wielosetkowych nakładach wyszły dziesiątki prac Stalina. Literatura naukowa i literatura piękna, mówiące o Stalinie, są dziś przedmiotem serdecznego zainteresowania najszerszych mas ludzi w Pol-

sce. Dorobek tych dni i tygodni w trwały sposób wbo-

gaci naszą świadomość i naszą wiedzę.

Nie ma człowieka pracy w Polsce, który by nie odczuwał dziś głębokiej i serdecznej potrzeby dania jak najsilniejszego i jak najbardziej trwałego wyrazu uczuciom ożywiającym nasz naród w przededniu rocznicy urodzin Józefa Stalina. Pragnąc, by Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina uczynił zadość życzeniom narodu polskiego, wnoszę aby Komitet postanowił, co następuje:

1. Wzniesiony będzie w Warszawie pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej, który stanie na skrzyżowaniu Osi Saskiej i Nowej Marszałkowskiej — u wylotu Ogrodu Saskiego. Kamień węgielny pod pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej zostanie założony dnia 21 grudnia 1949 roku o godzinie 13.
2. Wysłany zostanie do stolicy ZSRR — Moskwy pociąg z darami narodu polskiego dla Józefa Stalina. Pociąg powiezie lokomotywa nowej polskiej konstrukcji.
3. Dla złożenia darów Wielkiemu Stalinowi wysłana zostanie delegacja, reprezentująca różne grupy społeczeństwa polskiego.

Wpłynęły wnioski z przodujących obiektów przemysłowych i zakładów pracy: kopalni „Sosnowiec” w Sosnowcu, huty „Łabędy” w powiecie bytomskim, Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu oraz Państwowych Zakładów Przemysłu Bawelnianego nr 1 w Łodzi — o nazwanie ich imieniem Józefa Stalina. W związku z tym proponowana jest czwarta uchwała Komitetu, aby:

4. następujące przodujące obiekty przemysłowe i zakłady pracy zostały nazwane imieniem Józefa Stalina:
 - a) Kopalnia „Sosnowiec” w Sosnowcu będzie się odtąd nazywać „Kopalnia im. Józefa Stalina”;
 - b) Huta „Łabędy” w pow. bytomskim będzie

się odtąd nazywać „Huta im. Józefa Stalina”;

- c) Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu będą się odtąd nazywać „Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina”;
- d) Państwowe Zakłady Przemysłu Bawelnianego nr 1 w Łodzi będą się odtąd nazywać „Państwowe Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Józefa Stalina”.

5. W domu przy ulicy Lubomirskiego 49 w Krakowie, w którym mieszkał i pracował w latach 1912—1913 Włodzimierz Lenin i w którym pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się w dniach 10 do 14 stycznia 1913 roku narada Komitetu Centralnego Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików), wmurowana zostanie w dniu 21 grudnia tablica pamiątkowa.

6. Dnia 20 grudnia 1949 roku odbędzie się w Warszawie uroczyste posiedzenie Ogólnokrajowego Komitetu Uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, poświęcone uczczeniu tej rocznicy.

Przyjęcie tych uchwał będzie godnym ukoronowaniem tych form uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, które zrodziły się w sercach i umysłach ludzi pracy w Polsce.

Zgłoszone przez wice-marszałka Zambrowskiego wnioski zostały jednomyślnie przez Komitet przyjęte.

Polska Ludowa czci rocznicę urodzin Towarzysza Stalina

(Dokończenie ze strony 1)

Obok zespolowych zobowiązań wzrasta z dniem każdym liczba indywidualnych zobowiązań robotników, przodowników pracy, którzy korzystając z doświadczeń Związku Radzieckiego, wprowadzają liczne ulepszenia w swojej pracy, podnosząc ilość i jakość produkcji. Oto np. robotnica warszawskich zakładów odzieżowych zobowiązała się przez usprawnienie toku pracy wyprodukować 100 proc. prędy i wezwała do współzawodnictwa jakościowego wszystkie działy produkcyjne. Przodownik pracy w fabryce wagonów w Poznaniu, tow. Posson, osiągnął szybkość skrawania przy toczeniu gwintów 200 m/min., podczas gdy dotychczas osiągało 50 m/min.

Dwaj tokarze z bielejskiej fabryki maszyn wykonali przyrząd do strugarki, dzięki czemu skrócono czas obróbki mechanicznej o 60 proc.

Takich przykładów usprawnień racjonalizatorskich dla uczczenia urodzin Towarzysza Stalina można by przytoczyć setki. Wszystkie one świadczą o tym, że obchód dnia urodzin Towarzysza Stalina jest podjętą i natężeniem dla polskiego ludu pracującego do nowych, coraz to większych wysiłków, zmierzających do urzeczywistnienia nauk wielkiego Nauczyciela.

Codziennie tysiące listów przesyłają do Towarzysza Stalina polscy ludzie pracy. Piszą robotnicy i chłopię, piszą kobiety i dzieci, zamykając w prostych słowach swoje uczucia do wielkiego Nauczyciela, cały swój szacunek i swoją wdzięczność.

„Życzę Wam jeszcze długich lat życia i oglądania w Polsce w pełni zbudowanego socjalizmu — pisze, wrzucając w swej proście list, chłopka z wój. poznańskiego. — Przyrzekam Wam, Towarzyszu Stalin, pracować w naszej spółdzielni tak, jak Wy uczycie.”

A oto urywek listu uczennicy klasy 6 ze Szkoły Podstawowej w Błogoraju: „Tobie to zawdzięczam, że mógł tańś nie jest wykorzystywany przez kapitalistów. Tobie to zawdzięczam wolność naszej ojczyzny... Długie lata walki Twojej i klasy robotniczej przyniosły nam wyzwolenie i dobrobyt. Jesteśmy Ci za to wdzięczni.”

Dla Jublata przygotowują ludzie pracy tysiące darów urodzinowych: artystycznie wykonane rzeźby i odlewy, obrazy, modele, stroje ludowe, misterne miniaturki wyrobów, produkowanych przez zakłady itp. Wszystkie one obrazują życie i pracę, zainteresowania i zdolności pracującej Polski, obrazują jej wysiłek i ofiarną, trud i poświęcenie w budowie szczęśliwego Jutra.

Masy pracujące Polski chcą przyswoić sobie znajomość życia i działalności Towarzysza Stalina, zainicjowały powstanie grup dla studiowania życiorysu Towarzysza Stalina.

Oto urywek listu uchwał w sprawie utworzenia takich kółek: „Zapoznanie się z życiorysem Towarzysza Stalina da nam przykład, na którym będziemy się wzorować w codziennej naszej praktyce, codziennej naszej walce o budowę socjalizmu w Polsce” — czytamy w rezolucji załogi PZPR nr 4 w Łodzi. A w uchwałach młodzieży ZMP-owskiej wój. szczecińskiego m. in. czytamy: „Poznając drogę Twojej rewolucyjnej walki, studiując Twój życiorys, stajemy się silniejsi w naszej codziennej pracy... Uczymy się gorąco kochać ojczyznę i zarazem kochać wasz stkie narody milujące pokój.”

Całe to wielkie narodowe dzieło uczczenia dnia urodzin Towarzysza Stalina zrodzone ze szczerego uczucia szerokiej masy — znalazło swoje ukoronowanie w ogłoszonych dziś postanowieniach Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70-lecia urodzin Józefa Stalina.

Postanowienie o wzniesieniu pomnika przyjaźni polsko-radzieckiej w budującej się socjalistycznej stolicy Polski, wysłanie pociągu z darami do Towarzysza Stalina i delegacji, która te dary wręczy, nadanie imienia Stalina kilku przodującym zakładom przemysłowym, wmurowanie tablicy pamiątkowej w domu w Krakowie, w którym mieszkał Lenin w 1913 roku i gdzie pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się narada KC SDPRR — są uświęceniem, a zarazem kontynuacją dzieła, jakie klasa robotnicza i masy pracujące Polski rozwinęły dla uczczenia Towarzysza Stalina i jego nauk.

Twórcza praca ludu polskiego, codzienny jego wysiłek, ofiarną i oddanie sprawie budownictwa socjalistycznego, wiążą nasz naród z osobą i dziełem wielkiego Stalina, Budowniczego pierwszego w świecie kraju socjalizmu, Nauczyciela międzynarodowego ruchu robotniczego, Pokromcy faszystów, Wodza potężnego obozu walki o wolność i pokój.

Oczekując dzień urodzin Towarzysza Stalina, manifestujemy naszą wierność zasadom marksizmu-leninizmu, manifestujemy naszą nieugiętą wierność trwałej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Sztandar od Komitetu Centralnego PZPR dla organizacji partyjnej Warsztatów Kolejowych w Poznaniu

Warsztaty Kolejowe w Poznaniu osiągnęły wysoki poziom organizacyjny i zostały uznane za wzorowe warsztaty w Polsce. Osiągnięcia te zostały uzyskane dzięki rozwinięciu współzawodnictwa oraz zastosowaniu pomysłów racjonalizatorskich takich towarzyszy jak Gadziński, Kachel, Stanek i in. Praca ich przyczyniła się w dużym stopniu do uzyskania poważnych oszczędności oraz do przedterminowego wykonania planu 3-letniego.

Postawienie pracy warsztatów na odpowiednim poziomie jest zasługą Komitetu Partyjnego. Dlatego też Komitet Centralny PZPR przekazał Komitetowi Warsztatowemu sztandar jako nagrodę za osiągnięte wyniki pracy.

Dla uczczenia uroczystości wręczenia sztandaru podjęto uchwałę, by w związku z 7 rocznicą śmierci tow. Marcelego Nowotki, pierwszego sekretarza PPR,

poczynić starania w Zarządzie Miejskim o nazwanie jednej z ulic Poznania imieniem tow. M. Nowotki.

Józef Szafranski
korespondent zakładowy.

539 mil. egzemplarzy liczy nakłady dzieł Stalina na całym świecie

MOSKWA (TELEPRESS). Instytut im. Marksa, Lenina i Engelsa, przy Centralnym Komitecie WKP(b) oświadczył, że dzieła Stalina zostały wydane na całym świecie w ilości 539 milionów egzemplarzy, przy czym są one opublikowane we wszystkich używanych w ZSRR językach.

Wielki wychowawca

Patriotyzm i internacjonalizm w dziełach JÓZEFA STALINA

Towarzysz STALIN, wielki kontynuator dzieła Lenina, wychowywał i wychowuje narody radzieckie w duchu głębokiego patriotyzmu, w duchu bezgranicznego przywiązania do socjalistycznej ojczyzny, do partii bolszewickiej, do sprawy komunizmu. Wspierały rozwój patriotyzmu radzieckiego, w którym najlepiej odzwierciedla się nowe oblicze ideowe ludzi radzieckich — jest też największym z osiągnięć Rewolucji Październikowej.

Nie ma prawie dzieła, w którym by towarzysz STALIN — wódz państwa radzieckiego i partii bolszewickiej — nie zajmował się rozwijaniem i konkretyzowaniem nauki o nowym obliczu ideowym ludzi radzieckich, o patriotyzmie — jako jednej z najbardziej podstawowych sił napędowych rozwoju społeczeństwa radzieckiego.

Prace i wskazania towarzysza STALINA dają też pełny obraz tego, czym jest patriotyzm radziecki, jakie są cechy tego patriotyzmu i na czym polegają różnice między patriotyzmem radzieckim, a „patriotyzmem” burżuazyjnym.

Najistotniejszą cechą patriotyzmu radzieckiego jest to, że jest to patriotyzm socjalistyczny, miłość do radzieckiej, socjalistycznej ojczyzny, w której rządzą ludzie pracy, wyzwoleni spod jarzma eksploatacji i budujący socjalizm i komunizm. Patriotyzm radziecki jest więc patriotyzmem rzeczywistym ludowym, ożywiającym cały naród socjalistyczny, zjednoczonym moralnie i politycznie, nie znający przeciwieństw klasowych i podziału na wrogie klasy.

Patriotyzm radziecki nie ma nic wspólnego z przesadami rasowymi i nacjonalistycznymi.

„Siła patriotyzmu radzieckiego polega na tym — mówi towarzysz STALIN w 27 rocznicę Rewolucji Październikowej — że jego podstawą są nie przesady rasowe czy nacjonalistyczne, lecz głębokie oddanie i wierność narodowi wobec swej ojczyzny radzieckiej, bratnia przyjaźń mas pracujących wszystkich narodów naszego kraju. Patriotyzm radziecki kojarzy harmonijnie tradycje narodowe i ogólne interesy żywotne całego ludu pracującego Związku Radzieckiego. Patriotyzm radziecki nie dzieli, lecz przeciwnie, zspala wszystkie narody i narodowości naszego kraju w jedną bratnią rodzinę.”

Patriotyzm radziecki jest siłą uskrzydlającą ludzi do bohaterstwa w walce i w pracy. Cechami patriotyzmu radzieckiego są — rewolucyjna czujność, głębokie przywiązanie do wielkiej i postępowej tradycji narodu rosyjskiego i wszystkich narodów Związku Radzieckiego i nieprzejednana wrogość wobec wszelkich przejawów niewolniczego bałwochwalstwa przed kapitalizmem.

Istotnym elementem, niedoścignionym składnikiem patriotyzmu radzieckiego, bez którego patriotyzm ten nie mógłby być patriotyzmem ludowym i socjalistycznym — jest głęboki internacjonalizm, szacunek dla innych narodów i braterska solidarność z ludźmi pracy całego świata.

Partia bolszewicka, Lenin, towarzysz STALIN wychowywały narody radzieckie w duchu internacjonalizmu, w poczuciu słusznej dumy narodowej, że to właśnie im przypada w udziale wielkie, zaszczytne i odpowiedzialne zadanie rozpoczęcia budowy nowego życia, wolnego od ciemnoty i nędzy, rozpoczęcia dzieła budowy socjalizmu, który nieuniknienie ogarnie cały świat.

W dziesięciolecie Rewolucji pisał towarzysz STALIN: „Rewolucja Październi-

kowa jest przede wszystkim rewolucją o charakterze międzynarodowym, oznacza bowiem zasadniczy zwrot w powszechnych dziejach ludzkości, zwrot od świata starego, kapitalistycznego, do świata nowego, socjalistycznego.”

Towarzysz STALIN, ucząc ludzi radzieckich miłości do ojczyzny, wzywa ich do nieustannego pamiętania o wielkim historycznym i międzynarodowym znaczeniu Związku Radzieckiego.

„Rosja stała się dzwignią ruchu wolnościowego, dzwignią, która wprawia w ruch nie tylko narody naszego kraju, ale i narody całego świata. Rosja Radziecka — to pochodnia, która oświeca narodom całego świata drogę do wyzwolenia spod jarzma ucisku” — pisał towarzysz STALIN w roku 1920.

Każde wydarzenie w życiu narodów radzieckich, każdy krok naprzód na drodze do utrwalenia władzy radzieckiej i budowy socjalizmu — towarzysz STALIN oświeca nie tylko z punktu widzenia wewnętrznego, ale i z punktu widzenia między narodowego, wskazując na wielkie znaczenie osiągnięć budownictwa radzieckiego dla sprawy walki o pokój i postęp na całym świecie.

Kiedy towarzysz STALIN w 1922 r. uzasadniał konieczność połączenia poszczególnych republik radzieckich w Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich wskazywał on na to, że władza radziecka

„myśli nie tylko o swoim istnieniu, ale i o tym, żeby rozwinąć się w poważną siłę międzynarodową, zdolną do oddziaływania na sytuację międzynarodową, mogącą wpłynąć na jej zmianę — w interesach pracujących.”

Sukcesy budownictwa radzieckiego rewolucjonizują świadomość ludzi pracy w krajach kapitalistycznych. Budownictwo radzieckie pokazało i dowiodło — pisał towarzysz STALIN, że

„proletariat może z powodzeniem rządzić krajem bez burżuazji i przeciw burżuazji, że może z powodzeniem kierować całym gospodarstwem narodowym bez burżuazji i przeciw burżuazji.”

Ten moment towarzysz STALIN wysunął na czoło swych rozważań, gdy w 1933 r. omawiał wyniki pierwszej pięcioletki. Towarzysz STALIN powiedział wówczas:

„Sukcesy pięcioletki mobilizują rewolucyjne siły klasy robotniczej wszystkich krajów przeciw kapitalizmowi — oto fakt niezaprzeczalny.”

Szczególnie wielkie znaczenie miała w tym względzie, w dziedzinie rewolucjonizowania świadomości pracujących, Konstytucja Stalina, o której towarzysz STALIN powiedział, że będzie ona

„moralną pomocą i realnym poparciem dla tych wszystkich, którzy obecnie prowadzą walkę przeciw barbarzyństwu faszystowskiemu.”

W okresie wojny z faszystowskim hitlerowskim utwórniała się cała ogromna siła patriotyzmu radzieckiego i zrazem całe ogromne między narodowe znaczenie tego patriotyzmu dla ludów całego świata. Patriotyzm radziecki był siłą mobilizującą

ludzi do niezwykłego bohaterstwa na froncie i do niezwykłego bohaterstwa w pracy.

„Źródłem zarówno bohaterstwa czynów ludzi radzieckich na polu pracy, w zapleczu jak i niegasnącej sławy bojowych czynów bohaterów naszych żołnierzy na froncie jest płomienny i żywocudny patriotyzm radziecki” — powiedział towarzysz STALIN.

Patriotyzm radziecki zrodził bohaterstwo masowe, bohaterstwo milionów, bohaterstwo, które zadecydowało o zwycięstwie i o rozbiciu faszystowskiego — śmiertelnego wroga całej ludzkości. Patriotyzm radziecki zadał śmiertelny cios pretendentom do panowania nad światem i uratował ludzkość przed niewolą faszystowską. Nigdy w historii, żaden patriotyzm jednego narodu nie zdziałał ty-

le dla dobra całej ludzkości — ile zdziałał szlachetny internacjonalistyczny patriotyzm narodu radzieckiego. Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystwem stworzyło nową sytuację w świecie. Dzięki temu zwycięstwu powstały kraje demokracji ludowej, powstała Chińska Republika Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna. Dzięki temu zwycięstwu zmienił się całkowicie układ sił na świecie i siły pokoju i postępu zdobyły przewagę nad siłami imperializmu i wojny.

Składając hołd JÓZEFOWI STALINOWI w dniu 70-lecia Jego urodzin, składamy hołd człowiekowi, którego patriotyczna i internacjonalistyczna praca wydaje coraz wspanialsze owoce — dla dobra Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

JERZY WICHERSKI Sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej przy PPBP Nr 11

Dzięki czujności Organizacji Partyjnej wykonaliśmy plan produkcyjny przed terminem

Państwowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Na 11 powstało w początkach czerwca bież. roku i dlatego też nie było ujęte ogólnym planem dostaw materiałów. Z tej racji stanęły od samego początku przed organizacją partyjną wielkie trudności do pokonania.

Sytuacja na odcinku dostaw materiałów przedstawiała się niejednokrotnie w ten sposób, że niemal o każdą tonę zaprawy czy urobionego żelaznika, trzeba było czynić usilne starania.

W takiej sytuacji trudno było przystąpić do pełnego rozwoju współzawodnictwa, a to za tym idzie liczyć na ukończenie planu wykonania robót w oznaczonym terminie.

Sytuacja wymagała zatem natychmiastowego rozwiązania. Na jednym z zebranych zwołanych specjalnie w tym celu organizacja partyjna zobowiązała towarzyszy do natychmiastowego sygnalizowania o niedociągnięciach i brakach powstających na terenie budowy. Meldunki po uwzględnieniu najszybszymi i istotnymi potrzebami, kierowane były przez specjalnego delegata do Warszawy. Gdy i to nie przynosiło takich rezultatów jakich można się było spodziewać, sprawa dostaw materiałów przekazana została do Wydziału Ekonomicznego KW PZPR.

Od tej chwili sytuacja na tym odcinku stale się poprawiała a

prace na poszczególnych budowach nabrały właściwego rozmachu.

ORGANIZACJA PARTYJNA POWINNA ORIENTOWAĆ SIĘ W CAŁOKSZTAŁCIE ZAGADNIENI PRODUKCYJNYCH

W połowie lipca br. organizacja partyjna zainicjowała podjęcie współzawodnictwa pracy w formie na razie indywidualnej. Po upływie dwóch tygodni forma ta okazała się niedostateczną. Przysięgnięto na żądanie całej załogi do stosowania współzawodnictwa międzyzespolowego.

Tak zapoczątkowana akcja współzawodnictwa wymagała ze

strony organizacji partyjnej stałej opieki, dalszy bowiem jej rozwój zależał w dużej mierze od stworzenia odpowiedniego dla współzawodnictwa klimatu. Trzeba było zatem przystąpić z kolei do częstego zwoływania narad wytwórczych, celem omówienia sposobów walki z awariami.

Np. na jednej z narad pracownicy budowy w Gorzowie zameldowali organizację partyjną o braku materiałów zbrojeniowych. Organizacja, orientując się doskonale w całokształcie prac przetrzymała natychmiast materiał niezbędny na razie na innym odcinku robót, pracownikom w Gorzowie.

Dalej dzięki popularyzacji na naradach wytwórczych ruchu racjonalizatorskiego coraz więcej pracowników meldowało o dokonanych usprawnieniach.

I tak tow. Haussa skonstruował nowy przyrząd do betonowania basenu, przynosząc zakładom 160 tysięcy zł oszczędności, tow. Jan Twardowski usprawnił przez zastosowanie leja zalewawale ścian kanału betonowego tow. Dochniak ulepszył system przenoszenia grubych i ciężkich płyt beto-

nowych za pomocą przez niego wykonanych żelaznych kleszczy. Te ostatnie usprawnienia przyniosły oszczędność przede wszystkim w czasie.

WZORUJĄC SIĘ NA PRACY RADZIECKICH ROBOTNIKÓW OSIĄGNIĘLIŚMY WYSOKIE WYNIKI PRODUKCYJNE

Szeroko były omawiane na naradach wytwórczych i specjalnych zebraniach produkcyjnych organizowanych przez Partię, metody i systemy robotników Związku Radzieckiego.

Nasze pracownicy wzorując się na tych metodach zaczęli osiągać coraz lepsze wyniki przyczyniając się w głównej mierze do podniesienia wydajności pracy i przyspieszenia cykłów produkcyjnych. Już w sierpniu a więc w 2 miesiące po założeniu naszego przedsiębiorstwa trójka pracowników zatrudnionych przy wykopach ziemnych — bracia Henryk i Zygmunt Bielawscy oraz Stanisław Wójcik pobili rekord Polski ustanowiony przy wykopach przez robotników warszawskich.

Wysokimi wynikami wykazali się również w krótkim czasie zespoły Stefana Trąbki, osiągając 350% normy, Jana Manna i Bołchera 250% i Wójtczaka 180% normy.

Tak więc dzięki współpracy załogi i pomocy organizacji partyjnej w zwalczaniu wszelkich trudności można było liczyć coraz bardziej na wcześniejsze wykonanie planu produkcyjnego.

STAŁA KONTROLA WYKONANIA UCHWAŁ ZAPOBIEGA W PORĘ BRAKOM I USTERKOM

Na ogólnym zebraniu zwołanym w przeddzień 5 rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego załoga zobowiązała się ukończyć tegoroczny plan wykonania robót na miesiąc przed terminem. Wymagało to oczywiście stałej i systematycznej kontroli wykonania uchwał. Organizacja Partyjna organizuje grupy partyjne mające za zadanie przeprowadzenie kontroli wykonania na miejscu pracy i natychmiastowe sygnalizowanie o niedociągnięciach produkcyjnych. W ten sposób zapobiegano się w porę wszelkim brakom i usterkom.

Plan wykonania robót wykonany został w rezultacie przez nasze przedsiębiorstwo 6 listopada w 101%.

Poza tym załoga postanowiła dla uczczenia 70 rocznicy urodzin tow. J. Stalina wykonać do dnia 21 grudnia dodatkowo robót na 10 mil. zł.

III. Plenum KC PZPR stawia przed nami nowe zadania, do których realizacji przystąpić musimy natychmiast. Trzeba nam przede wszystkim podnieść poziom ideologiczny naszych członków stosować szerszą krytykę i samokrytykę, wzmocnić czujność rewolucyjną całej załogi. Da to gwarancję, że potrafimy zwalczyć wszelkie trudności stojące na naszej drodze i zabezpieczyć szeregi naszej organizacji partyjnej przed napływem wrogów klasowych.



Generalissimus Stalin — wg. obrazu A. Gerasimowa.

G BROWARSKI

Dzieło Józefa Stalina „O podstawach leninizmu”

W swym genialnym dziele „O podstawach leninizmu”, które ukazało się w roku 1924, towarzysz STALIN uogólnił wszystkie nowe elementy, wniesione przez Lenina do rozwoju teorii marksistowskiej.

W dziele tym sformułował on klasyczną definicję leninizmu, jako marksizmu epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej; i uzbudził partię komunistyczną wszystkich krajów w ostry oręż teorii marksistowsko-leninowskiej.

Towarzysz STALIN uczy, że leninizm jest zjawiskiem międzynarodowym, tkwiącym korzeniami w całym rozwoju międzynarodowym. Leninizm wyróżnił i ukształtował się w warunkach imperializmu, kiedy sprężynę kapitalizmu doszły do kulminacyjnego punktu, za którym zaczyna się rewolucja.

Zaostrzenie sprzeczności między pracą a kapitałem, sprzeczności między mocarstwami imperialistycznymi o nowy podział podzielonych już źródeł surowca i rynków zbytu, zaostrzenie sprzeczności między garstką narodów panujących, a setkami milionów kolonialnych i podległych ludów świata — wymagają od klasy robotniczej nowych rewolucyjnych metod walki, wzmagają ruch rewolucyjny w koloniach, przekształcając je w rezerwy rewolucji proletariackiej.

Stwierdziwszy, że Rosja była ojczyzną leninizmu, ponieważ w okresie caratu stanowiąca ona węzłowy punkt wszystkich sprzeczności imperializmu, towarzysz STALIN ujawnił istotę metody leninizmu.

Metoda leninizmu wymaga przestrzegania jednolitej teorii i praktyki, sprawdzania polityki partii nie według ich hasła i rezolucji, lecz według ich czynów, przebudowania całej pracy partyjnej na nowy rewolucyjny ład w duchu wychowania i przygotowania mas do walki rewolucyjnej, wymaga ścisłej samo-

krytyki partii proletariackich, wymaga umiędzynarodowienia wychowania ich na własnych błędach.

Lenin zdemaskował i wyszydził bezleśność oportunistyczny zwyczaj partii II Międzynarodówki, zwyczaj „ukrywania swoich błędów, zacierania bolączek, ostaniania swoich braków fałszywym błichtem pomyślności, przytępiającym żywą myśl i hamującym rewolucyjnie wychowanie partii na doświadczaniu własnych błędów.”

Kreśląc w dalszym ciągu zasadnicze cechy teorii leninizmu, STALIN formułuje klasyczną definicję teorii rewolucyjnej i określa jej znaczenie. Teoria jest doświadczeniem ruchu robotniczego wszystkich krajów, wziętym w jego ogólnej postaci — stwierdza towarzysz STALIN.

„Teoria może się stać olbrzymią siłą ruchu robotniczego, jeżeli kształtuje się w nierozdzielalnym związku z rewolucyjną praktyką, gdyż ona i tylko ona może dać ruchowi pewność, siłę orientacji i zrozumienie wewnętrznych związków otaczających wydarzeń, gdyż ona i tylko ona może doprowadzić praktykę do zrozumienia nie tylko tego, jak i w jakim kierunku odbywa się ruch klas, lecz również tego, jak i w jakim kierunku musi się on odbywać w najbliższej przyszłości.”

(Patrz „Zagadnienia leninizmu” wyd. „Książka” 1949 str. 20)

Leninizm jest nieprzejednanym w stosunku do „teorii” żywołowości krytykuje ostro tę teorię, która pomniejsza rolę elementu świadomości w ruchu robotniczym, w istocie neguje wewnętrznie rolę partii — czołowego oddziału klasy robotniczej. Leninizm okrzepił i zahartował się w walce z ideologią oportunistyczną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Podarki dla J. Stalina są wyrazem głębokich uczuć, rozumu politycznego i instynktu klasowego mas pracujących Polski

Przemówienie tow. Hilarego Minca na otwarciu wystawy darów dla Generalissimusa Stalina

WARSZAWA. „Niech żyje Józef Stalin — wódz mas pracujących, obrońca pokoju, przyjaciel Polski” widnieje napis na czerwieni udekorowanej ścianie hallu, wiodącego do sal Muzeum Narodowego, w których wystawione są dary polskiego świata pracy dla wodza postępowej ludzkości — Józefa Stalina. Od szkarłatnego tła odbija się olbrzymie popiersie Generalissimusa wykonane w marmurze.

Na uroczyste otwarcie wystawy dnia 13 bm. przybyli do Muzeum Narodowego najwyżsi dostojnicy państwa, przedstawiciele władz partii politycznych, organizacji zawodowych i społecznych organizacji kobiecych i młodzieżowych. Obecni byli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów demokracji ludowej.

Burzą długo niemilkących oklasków witają zebrani wchodzącego na salę Prezydenta R. P., przewodniczącego Komitetu Centralnego PZPR Bolesława Bieruta. W prezydium zajmują miejsca obok Prezydenta: ambasador Związku Radzieckiego w Polsce Wiktor Lebediew, wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski, premier Józef Cyrankiewicz, wicepremier Hilary Minc, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakób Berman, Minister Obrony Narodowej i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, marszałek Michał Żymierski, prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej min. Henryk Świątkowski oraz min. Władysław Wolski.

Zagajając uroczystość, wicepremier Hilary Minc mówi o potężnej fali entuzjazmu, najszerzej się rozprzestrzeniającej uczucie wdzięczności i miłości jaką wywołuje jubileusz Józefa Stalina wśród milionów Polaków.

„W tej masowej fali, która przebiega nasz kraj — mówi wicepremier — zaznacza się wyraźnie jedna wymowna forma. Są to podarunki dla Towarzysza Stalina. Wykonywali je zespołowo i indywidualnie ludzie pracy w kopalniach, fabrykach, hutach, majątkach rolnych, robotnicy i chłopcy, dorośli i dzieci. W podarunkach tych wyraża się nie tylko ogrom pracy, ale również wielki kunszt i wielka precyzja. Wyrażają one nie tylko zdrowy instynkt klasowy, ale i wielką myśl polityczną. W podarunkach tych przede wszystkim wyraża się z głębi serca płynące serdeczne uczucie narodu dla Józefa Stalina.

70 rocznica urodzin Józefa Stalina wywołała manifestację uczuć przyjaźni i miłości wielomilionowych mas ludowych na całym świecie dla genialnego ich wodza Józefa Stalina.

„Stalin — kontynuuje wicepremier — jest przywódcą wspólnoty tych, do których należy przyszłość i którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina bronić podstawy przyszłości, bronić pokoju”.

Stalin jest przywódcą wspólnoty tych, którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, pod przewodnictwem Stalina bronić wolności przeciwko wszelkim próbom narzucania Europie kolonialnego amerykańskiego panowania.

Stalin jest przywódcą wspólnoty wszystkich tych, którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są nie szczędzić sił, e-

nergii, aby iść drogą budownictwa i zbudowania socjalizmu.

Wystawa darów mas pracujących miast i wsi dla Tow. Józefa Stalina

WARSZAWA. Światła reflektorów padają na długie stoły, zastawione misternie wykonanymi darami. Są to przede wszystkim artystyczne modele miniaturowe zakładów przemysłowych, urządzeń technicznych, precyzyjnych narzędzi pracy.

Załoga huty „Północ” przesyła w darze Józefowi Stalinowi miniaturowe pieców martenowskich, robotnicy krosnińskiego kopalnictwa naftowego — model wieży wiertniczej, górnicy — przekroje kopalni, chodnik w węglu, „Pafawag” — miniaturowy wagon. Załoga fabryki 1 narzędzi w Bydgoszczy przesyła dar w postaci gwiazdy czerwonej wykonanej z polowanego metalu na postumencie przedstawiającym niezwykle precyzyjnie wykonane w miniaturowe narzędzia pracy.

Uwagę zwraca dar młodzieży polskich szkół zawodowych, przedstawiający kulę ziemską z białego metalu, obracającą się w kole, na którym widnieje napis „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Wprowadzony w ruch globus gra „Międzynarodówkę”, przypominając dźwięki kurantów kremleńskich.

Pomysłowy podarunek przesyła załoga państwowych zakładów przemysłu lnianego w Gnaszynie, która w ozdobnym albumie umieściła ostatni metr materiału, wykonanego w planie 3-letnim. Napis na tkaninie głosi: „Ten ostatni metr tkaniny, wykonany w ramach planu trzyletniego naszej fabryki niechaj będzie symbolem oddania naszej produkcji i naszych wysiłków do dzieła walki o szczęście ludzkości, budowane dzięki Tobie, umiłowany wodzu klasy robotniczej całego świata”.

Podarunek zakładów starachowickich obrazuje cele, jakie przyświecają socjalistycznemu budownictwu przemysłowemu. Postać robotnika trzyma w prawej ręce młot, a na wysoko wzniesionej lewej dłoni — gołębia.

Pięknie prezentują się również dary robotników rolnych i chłopów. Chłopi z gminy Bielawy w pow. łowickim przesyłają ręcznie rzeźbioną skrzynię pełną regionalnych strojów łowickich. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie wykonał portret Stalina w misternie ramie z różnokolorowego drzewa, obrazującej sojusz robotniczo-chłopski. Pracownicy spółdzielni „Las” w Słupsku misternie wykonali z wiorów drzewnych herb radziecki.

Załoga fabryki maszyn rolniczych w Szczecinie przesyła Generalissimowi Stalinowi oryginalny model traktora.

Na stołach rozstawione są artystyczne kryształowe wazy, talerze, z portretem Józefa Stalina — są to dary

Za parę dni pociąg ciągnięty przez polską lokomotywę — dar Polski dla Stalina — zawiezie te podarki, które są wyrazem głębokich uczuć, a zarazem głębokiego rozumu politycznego i głębokiego instynktu klasowego, który ożywia masy pracujące Polski. Temu pociągowi i tej lokomotywie będzie towarzyszyć z głębi serca płynący okrzyk całego

naszego narodu: „Wódz międzynarodowego obozu pokoju, postępu i socjalizmu — Wielki Stalin, niech żyje!”

Końcowe słowa przemówienia podchwytują wszyscy zebrani, manifestując swoje uczucia dla wodza mas pracujących świata.

Uroczystego aktu otwarcia wystawy dokonał Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut.

Wystawa darów jest manifestacją uczuć wielomilionowych rzesz pracujących Polski dla wodza światowego obozu pokoju i postępu — Generalissimusa Józefa Stalina.

Uczniowie pracowni robót ręcznych w Zakopanem wykonali z drzewa model domu, w którym mieszkał w czasie swego pobytu w Poroninie Lenin.

Napisy na darach mówią o głębokiej miłości najszerzej się rozprzestrzeniającego polskiego do wodza postępowej ludzkości, Generalissimusa Józefa Stalina oraz o wdzięczności ludu pracującego Polski dla wielkiego szermierza pokoju i postępu.

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie zaopatrzyli swój dar w napis: „Najlepszymu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata”. Załoga huty Stalowa Wola na darze, przedstawiającym precyzyjnie przez nią wykonane narzędzia pracy, umieściła napis: „Drogi wodzu i nauczycielu. Towarzyszu Stalin, na drodze do socjalizmu pracujemy wierni naukom Twoim i wielkiego Lenina. Życzymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata”.

Załoga fabryki wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego zaopatrzyła swój dar dla Stalina w napis: „Wodzowi i nauczycielowi klasy robotniczej całego świata w 70 rocznicę urodzin przesyłamy ten dar wraz z uczuciami serdecznej wdzięczności”.

Gabloty rozmieszczone wzdłuż ścian 4 wielkich sal Muzeum Narodowego, w których wystawione są dary, zawierają niezliczoną ilość listów, depesz gratulacyjnych do robotników, chłopów, inteligencji pracującej, kobiet i młodzieży całej Polski do Generalissimusa Józefa Stalina.

W setkach albumów obok serdecznych słów najlepszych życzeń, przesyłanych Józefowi Stalinowi znajdujemy meldunki o osiągnięciach produkcyjnych i kulturalnych świata pracy, fotografie najlepszych przodowników pracy — dary załóg fabrycznych.

Min. Wyszyński w powrotnej drodze do Moskwy

PARYŻ (PAP). Na pokładzie transatlantyku „America” przybył do Havru radziecki minister spraw zagranicznych Wyszyński w drodze powrotnej do Moskwy z sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Z Havru minister Wyszyński uda się do Paryża.

STALIN UCZY...

Leninizm jest to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Ścisłe mówiąc: leninizm — to teoria i taktyka rewolucji proletariackiej w ogóle, teoria i taktyka dyktatury proletariatu w szczególności. Działalność Marksa i Engelsa przypada na okres przedrewolucyjny (mamy tu na myśli rewolucję proletariacką), kiedy nie było jeszcze rozwiniętego imperializmu, na okres przygotowywania proletariuszy do rewolucji, na okres, kiedy rewolucja proletariacka nie była jeszcze w praktyce bezpośrednio nieunikniona. Działalność zaś Lenina, ucznia Marksa i Engelsa, przypada na okres rozwiniętego imperializmu, na okres rozwijającej się rewolucji proletariackiej, kiedy rewolucja proletariacka zwyciężyła już w jednym kraju, rozbiła demokrację burżuazyjną i zapoczątkowała erę demokracji proletariackiej — erę Rad.

Oto, dlaczego leninizm jest dalszym rozwinięciem marksizmu.

(Z prac J. Stalina „O podstawach leninizmu”)



„RZĄD POLSKI nie mógł pozostać obojętny wobec oburzającego gwałtu władz francuskich w stosunku do najelementarniejszych praw Polaków we Francji”

Oświadczenie min. GROSZA w sprawie wysiedlenia nauczycieli i inspektorów polskich szkół

WARSZAWA. W dniu 13 grudnia 1949 r. na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rzecznik MSZ min. pełn. W. Grosz oświadczył, co następuje:

Po całkowitym flasku nieudolnej inscenizacji rzekomej afery szpiegowskiej obywateli polskich we Francji, władze francuskie przeszły do ataku na szkolnictwo polskie we Francji. Szkolnictwo to istnieje we Francji z górą ćwierć wieku i jego funkcjonowanie zapewnione było przez obojętność polsko-francuską konwencję kulturalną.

Lamiąc brutalnie konwencję polsko-francuską (konsularną z 1925 r. i kulturalną z 1947 r.) władze francuskie, nie zawiadamiając — wbrew przyjętym w całym kulturalnym świecie obyczajom — ambasady R. P. w Paryżu, aresztowały, a następnie wysiedliły jak wiadomo, dwudziestu kilku inspektorów i nauczycieli szkół polskich we Francji.

Jest to jeszcze jeden niepojęty dla nas akt, zmierzający do utrudnienia władzom Polski Ludowej wykonywania opieki nad robotniczym i chłopskim wychowaniem polskim we Francji, pielęgnowania jego polskości, rozwijania kultury ojczystej i podtrzymywania więzi z krajem. Jak wiadomo powszechnie, rząd Polski Ludowej włożył specjalnie wiele trudu w rozbudowanie systemu społecznej opieki i oświaty polskiej we Francji.

Toteż rząd polski nie mógł pozostać obojętny wobec tak oburzającego gwałtu w stosunku do najelementarniejszych praw Polaków we Francji.

Niesłychane postępowanie władz francuskich ponownie zmusiło rząd polski do poczynienia kroków, które nie biegają po linii jego zwyczajów, ani życzeń. W dniu dzisiejszym Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało od ambasady francuskiej w Warszawie, aby 11 wykładowców Instytutu

Francuskiego w Polsce opuściło granicę naszego kraju w ciągu 48 godzin.

Nawet stosując tę niesłuszną i skromną retorsję, rząd polski nie zniżył się jednak do barbarzyńskich metod w stosunku do przedstawicieli kultury francuskiej. Wysiedleni Francuzi otrzymali co najmniej 48 godzin na załatwienie spraw osobistych oraz możliwość wyjechania z Polski w dowolnym kierunku i w dowolny sposób.

Muszę podkreślić, że to nie mój rząd wymierzył tę obelgę francuskim naukowcom, którzy pracowali w Polsce na podstawie francusko-polskiej konwencji kulturalnej, znieważonej i zdeptanej przez francuską policję.

Myśmy zawsze mieli i nadal mamy głęboki szacunek dla francuskiej kultury i nauki. Myśmy zawsze mieli i nadal mamy głęboką przyjaźń dla postępowych i rewolucyjnych twórczych sił narodu francuskiego. Tego szacunku i tej przyjaźni nie osłabia żadne wybryki władz francuskich. Wiemy dobrze, że urzędnicy p. Mocha nie są przedstawicielami kultury Descartes'a, Balzac'a, Pasteur'a.

Przemówienie prokuratora w procesie bandy Trajczko Kostowa

(Dokończenie ze strony 2)

począł w pierwszym rzędzie wywiad angielski, który miał w tym względzie największe doświadczenie. Wkrótce podążył za nim i dogonił go wywiad Stanów Zjednoczonych. Wywiad angielski słusznie wdział w osobie Tito załadunek go trockistę, do którego wywiad ten miał pełne zaufanie.

Tłówcem polecono prowadzić robotę dywersyjną również w innych krajach demokracji ludowej, dążąc do stworzenia w tych krajach swej agencji.

W tym celu tłówczy rozwinięli ożywioną działalność w Bułgarii. Zadanie ich zostało ściśle określone przez szpiegów anglo-amerykańskich. Tłówczy mieli przeniknąć do szeregów Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Dogodnym w tym względzie sojusznikiem dla nich Trajczko Kostow i jego współpracownicy.

Wkrótce po 9 września 1944 r. Trajczko Kostow spotyka się z pułkownikiem wywiadu angielskiego Bailey'em. Już po pierwszym spotkaniu Trajczko Kostow bez wahania przyjmuje zlecenie wywiadu angielskiego.

Celem spełnienia powierzono mu określone zadania

Dalszy ciąg przemówienia prokuratora podamy w numerze jutrzejszym.

« MIASTA STALINA »



Stalińsk

Jeszcze w r. 1927 na mapie Syberii Zachodniej można było znaleźć trójkątną białą plamę. Była nią zaznaczona mało zbadana,

pustynna równina, ograniczona z dwóch stron korytami rzek Tomi i Kondomy, a od południa podgórzami gór Altajskich. Od roku 1932 biała plama znikła, a na jej miejscu pojawiły się wielkie kuźnieckie zakłady przemysłowe, zaś u zbiegu rzek Kondomy i Tomi pojawiło się kółko i wypisana dużymi literami nazwa nowego miasta — Stalińska.

Stalińsk, miasto węgla i metalu, zbudowane według najnowszych zasad urbanistyki, jest dzisiaj nie tylko wielkim ośrodkiem przemysłowym, ale i kulturalnym, promieniującym na całe Zagłębie Kuźnieckie. Miasto posiada szereg zakładów na ukowych, dwa muzea i teatr dramatyczny, uznany za jeden z najlepszych na Syberii. Według ostatniego spisu ludności liczy 169 538 mieszkańców.

Z. I. S.

Moskiewskie Zakłady Samochodowe im. Stalina

Nad Moskwą mglisty, zimny poranek. Polyskuje pod śniegiem asfaltowa jezdnia. Nad placem, przed głównym wejściem zakładów, z autobusów, tramwajów, które przybywają tu ze wszystkich kątów stolicy, wysiadają ludzie. Nieprzerwaną falą płyną z metra.

Poranna zmiana spieszy do pracy, a na jej spotkanie wychodzi z bramy kolumna ciężarówek: jedna, dwie, cztery, osiem...

Co pewien czas rozsuwają się masywne, automatyczne drzwi oddziału montażowego i na dziedziniec wprost z taśmy wyjeżdża zestawiona przed chwilą ciężarówka. Przy budowie samochodów pracują dziesiątki tysięcy robotników, majstrów i inżynierów, dziesiątki tysięcy maszyn, aparatów i mechanizmów odlewają, toczą i tłoczą części samochodowe. I tak nieustannie całą dobę.

LENIN POSTAWIŁ ZADANIE...

Historia największej w Europie fabryki samochodów — Moskiewskich Zakładów im. Stalina — jest ściśle związana z historią radzieckiego przemysłu samochodowego. W r. 1924 powstał tutaj pierwszy radziecki samochód. Nie były to zresztą jeszcze zakłady, a raczej warsztaty AMO. 28 czerwca 1918 r. na wiecu robotników tych warsztatów wystąpił Lenin. Postawił przed robotnikami trudne i zadziwiające na ówczesne czasy zadanie: — produkcję własnych radzieckich samochodów.

10 PIERWSZYCH SAMOCHODÓW

I oto 7 listopada 1924 r. przez wrota fabryczne wyjechało 10 pierwszych samochodów krajowej produkcji, biorąc udział w manifestacji z okazji Rewolucji Październikowej. Później w latach pierwszej pięciolatki, warsztaty AMO

przebudowano i wyrosło tu całe miasteczko samochodowe. Tow. Stalin i przywódca Partii i państwa, otaczali fabrykę szczególną opieką.

W latach pierwszych pięciolatek zbudowano w zakładach olbrzymią kuźnię, całkowicie zmechanizowany oddział odlewniczy i największy w stolicy Pałac Kultury. Robotnicy mają ładne, wygodne mieszkania, wzorowo urządzone przedszkola i żłobki dla swych dzieci.

„ZIS-5” NA FRONCIE

Mocne i wygodne ciężarówki „ZIS-5” znane są w całym kraju, można je spotkać i w pustyniach Kazachstanu i w lasach archangielskich. Poważną rolę odegrały one w czasie wojny. Wędrowały po drogach przyfrontowych z amunicją, uzbrojeniem, prowiantem, podwoziły wojska, ewakuowały rannych...

Zakłady im. Stalina — to gigant przemysłu.

NOWA CIĘŻARÓWKA „ZIS-150”

Niedawno na taśmie zakładów weszła nowa, potężna nowoczesna ciężarówka „ZIS-150”, skonstruowana przez byłego kreślarza, a obecnie dwukrotnego laureata Nagrody Stalinowskiej, inżyniera Michajłowa oraz inżynierów Cepkina i Festa.

We wszystkich fabrykach samochodowych Europy zachodniej i Ameryki wraz ze zmianą modelu produkowanych samochodów — przerywano produkcję na 3—4 miesiące i przebudowywano oddziały. Tak postąpił np. Ford, gdy konkurencja zmusiła go do zmiany modelu: w ZSRR tego rodzaju myśl wydawała się absurdalna.

Moskiewskie Zakłady im. Stalina dowiodły, że można zmieniać na taśmie modele, nie przerywając ani na chwilę produkcji i nie zwalniając tempa pracy.

W Związku Radzieckim imię Wielkiego Stalina noszą miasta...

W Związku Radzieckim imię Wielkiego Stalina noszą miasta i kolchozy, fabryki i zakłady przemysłowe, biblioteki i teatry, domy kultury i stadiony sportowe. Imię Stalina jest równoznaczne ze słowem piękny, wielki, wspaniały. Fabryka nosząca to imię jest produkująca w swoim ośrodku przemysłowym, kolchoz — najbogatszy i najlepiej zagospodarowany w okręgu. Ambicją ludzi każdego zespołu stalinowskiego jest stać się godnymi wielkiego imienia, które noszą, godnymi Stalina.

Miasta Stalina są dziećmi Rewolucji. Stalingrad, Stalino, Stalınabad, Stalińsk, Stalinogorsk — te nowoczesne olbrzymy powstały na miejscu nędznych prowincjonalnych miasteczek carskiej Rosji, albo tak jak Stalińsk — ów metalurgiczny gigant przemysłowy Syberii — zrodziły się wraz z Karagandą i Magnitogorskiem w okresie stalinowskich pięciolatek.

Niezwykle to miasta i niezwykle są ludzie — mieszkańcy tych miast. Jest w nich jakaś niespożyta żywotność, moc entuzjazmu. To pokolenie ludzi radzieckich nazwano pokoleniem stalinowskim. Miną wieki, zrodzą się i przeminą pokolenia, ale wspaniałe pomniki tej epoki — miasta Stalina rosnąć będą i rozwijać się. Zapoznajmy się dziś z nimi...

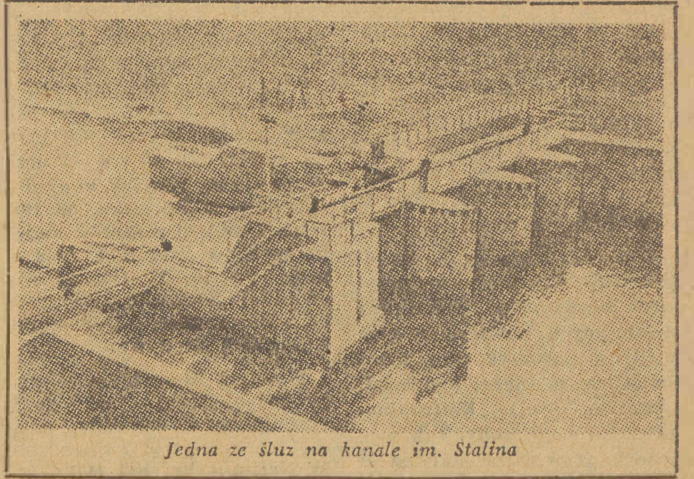
Stalino

Miasto rozkwitłe w epoce Stalinowskiej, liczy 462 tysiące mieszkańców. Olbrzymie Zakłady Metalurgiczne im. Stalina zatrudniają poważną część robotników miasta, którzy mieszkają w nowoczesnych blokach mieszkalnych. Piękna panorama miasta dostarczała tematu niejednemu malarzowi.

Jedną z najwspanialszych budowli jest klub robotników przemysłu węglowego przy ul. Artema, ośrodek życia kulturalnego górników. Szczególny ruch panuje wieczorami i w dni wolne od pracy. Zbierają się w klubie górnicy — nowatorzy, przodownicy pracy

i inżynierowie, by omówić ostatnie osiągnięcia; tu odbywają się interesujące wykłady, przedstawienia i koncerty. W salach świetlicowych górnicy grają w szachy, gwarzą z towarzyszami w stołówce, tańczą z zapalem. Biblioteka klubowa i czytelnia są zawsze przepełnione.

W ZSRR podobnych klubów jest aż 111 000, jednakże klub górników z miasta Stalino jest bezsprzecznie jednym z najlepiej zorganizowanych i wyposażonych.



Jedna ze śluz na kanale im. Stalina

STALINGRAD

Rozległe, nowoczesne miasto. Szerokie ulice, malownicze skarpy, wspaniałe

Oto co opowiada Szura Małygina, jedna z uczestniczek obrony Stalingradu — „Gdy na wiosnę 1943 r. stały pierwsze śniegi, potoki czarnej krwi spłynęły ze wzgórz, na którym położone jest miasto, ku Wołdze...” Ziemia tu dosłownie przesiąkała krwią obrońców Stalingradu.

Gdy do Związku Radzieckiego przyjeżdżają obcokrajowcy i witający ich w Moskwie przedstawiciele biura zagranicznego pytają, co pragnęliby zobaczyć w ich olbrzymim kraju, najczęściej słyszą odpowiedź: „Pokażcie nam Stalingrad!”

Dla każdego kto przeżył ostatnią wojnę pamiętne są dni obrony Stalingradu. W hitlerowskich obozach koncentracyjnych i kaźniach mówiono: „Odważy przyjaciele! Armia Radziecka przy niesie nam wolność... Stalingrad zapoczątkował klęskę faszystów...”

Na Stalingrad zwracali się wszystkie oczy, na miasto, które przez 3 miesiące wytrzymało na otwartej przestrzeni przemożny napór wroga i rozgromiło jedną z najsilniejszych armii Hitlera.

Dlatego trudno dziś patrzeć na piękny, odbudowany Stalingrad inaczej, jak przez pryzmat tych wspomnień. Odbudowano wspaniałe zakłady: traktorów im. Stalina, maszyn rolniczych, obrabiarek, frezarek, fabryki wagonów. Wzniesiono setki szkół, szpitali, kin, teatrów. Odbudowano je piękniejszymi i obszerniejszymi

niż te, które zniszczyli hitlerowcy.

Wille robotnicze pokryły wzgórza Mamaja i nowe dzielnice powstały naokoło domu Pawłowa, Bohatera Związku Radzieckiego, sierżanta Pawłowa, który wraz z 7 żołnierzami i z kilkoma karabinami maszynowymi przez 2 miesiące utrzymywał ten niefortyfikowany budynek w odległości zaledwie 200 m od nieprzyjaciela!

Dom ten z inicjatywy Anny Czerkasowej, delegatki do Rady Najwyższej ZSRR został odbudowany rękami stalingradzkich gospodarzy domowych.

Szczególną miłośnią otacza miasto odbudowany przez komсомолców Dom Dziecka dla sierot po poległych obrońcach Stalingradu. Te dzieci zebrane przed 6 laty pod gradem kul, wyrwane z morza krwi i topieli śnieżnej znalazły rodzinny dom, pewne schronienie i serdeczną opiekę.

Kierowniczką Domu Dziecka w Dubowce jest również Bohater Związku Radzieckiego. W 1943 r. ratując dzieci od pewnej śmierci, w mróz i deszcz, 7 razy przepłynęła ona Wołgę pod ostrym ostrzałem nieprzyjaciela.

Tacy są ludzie Stalingradu...

Z. Myszcynowa
Gw. Kamiński



Kolchoz im. Stalina. Mleko przekazywane kierownikom, za chwilę zostanie odesłane do osiedli fabrycznych, a górnicy i robotnicy ciężkiego przemysłu będą się mogli nim pokrzepić w stołówkach.

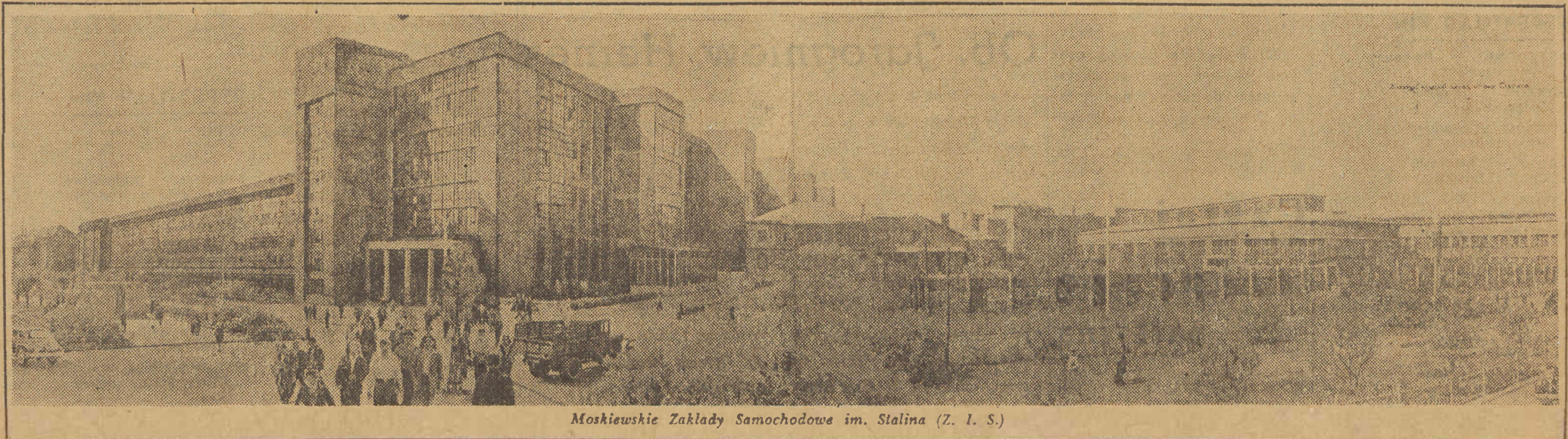
Szczyt im. Stalina

Radziecka ekspedycja wysokogórska podczas wyprawy na „Dach świata” — Pamir, zdobyła jeden ze szczytów, wysoki na 7 495 m i nazwała go na cześć Józefa Wissarionowicza — szczytem Stalina.

Na najwyższym wierzchołku postawiono popiersie wielkiego Wodza mas pracujących świata. Gdy alpinisci wśród wichrów i śnieżnych zawiei dotrą ponownie na ten szczyt — posąg przypominać będzie, że On bezustannie czuwa nad swą ojczyzną i pewną dłoń prowadzi ją ku szczęściu, radości, ku komunizmowi.

widoki, otwierające się u wylotu ulic na leniwy, majestatyczny bieg Wołgi. Bogate zakłady przemysłowe, wzorowo urządzone szkoły. Tak! jest Stalingrad dziś.

Jedno, co uderza przybyśza, to niezliczona ilość nie zdjętych jeszcze rusztowań, morze nowych domów o ledwo obeszłej farbie, świeży tynk, blacha na dachach połyskująca nowością. To miasto, które ukazuje się przybyśzom, ten dzisiejszy Stalingrad liczy zaledwie sześć lat, bo przed sześciu laty... Ziemia tu była po tylekroć przeorana, skopana, poryta, że nie pozostał centymetr kwadratowy nie noszący śladów krwawych bitew.



Moskiewskie Zakłady Samochodowe im. Stalina (Z. I. S.)

Inspektorat kulturalno-oświatowy

przy Powiat. Zarządzie Zw. Samopom. Chłopskiej w Gorzowie
zabrał się energicznie do uaktywnienia życia świetlicowego

Na terenie pow. gorzowskiego istnieje „na papierze” przeszło 60 świetlic. ZSCH ma 25, ZMP 20, leśnicy 7, PGR-y 5, „SP” 8 i różne zakłady pracy 7. Jednakże duży procent tych świetlic nie wykazywał na przestrzeni roku żadnej aktywności. Nie posiadał żadnego zespołu świetlicowego i miał poważne braki w wyposażeniu. W większości wypadków do kierowania świetlicami wyznaczono przygodne zarządy, nie znające istoty pracy świetlicowej i uważające ją za rzecz drugoplanową, na marginesie życia społecznego. Poza brakiem kwalifikacji zarządy te zniechęcały często w pracy atmosferę osamotnienia i trudność w skupianiu ludzi dookoła świetlicy.

Jeszcze do dziś istnieją w niektórych gminach równoległe świetlice Komitetu Gminnego, ZMP, Straży Pożarnej itp., a każda z nich cierpi na brak ludzi do pracy.

Dla ożywienia życia świetlicowego należałoby połączyć siły wszystkich organizacji działających na terenie gromady i stworzyć tam jedną świetlicę, w której będzie się skupiało życie kulturalno-oświatowe gromady. Tak prowadzoną świetlicę stać na ze spół świetlicowy i będzie się ona cieszyła stałą frekwencją.



Dzisiaj czwartek 15 grudnia 1949 r.
Celiny — Włodzimierza
Jutro piątek 16 grudnia 1949 roku
Euzebiusza — Zdzisławy

ADRES REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA
TEL 555

Ważniejsze numery telefonów:
Straż Pożarna — alarmowy 300
Milicja Obywatelska 555 i 66
Komitet Miejski PZPR — 623
Komitet Pow. PZPR — 509
Karetka Pogotowia PCK 999
Szpital Miejski — 562
Pogotowie nocne PCK 992
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr 4a — 900

Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wreszkińskich nr 20—330
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr 44-330

NOWY SKLEP GMINNEJ
SPÓŁDZIELNI SCH.
W GORZOWIE

Przed kilku dniami otwarto w Gorzowie nowy sklep Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Pocztowej. Sklep ten posiada na składzie tanie owoce, estetyczne wystawy zachęcające przechodniów do wejścia do wnętrza.

ROZSTRÓJ NERWOWY PRZY-
CZYNA SAMOBÓJSTWA

Przed kilku dniami w Gorzowie rzuca się pod pociąg ob. Zofia Gawlińska zam. w Bytomiu, która przyjechała do Gorzowa do znajomych. Denatka poniosła śmierć na miejscu. Właściwość milicyjne stwierdziły samobójstwo.

REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia”
„Ulica Graniczna”
GORZÓW — „Capitol”
„Trójka trefi”
GORZÓW — „Słońce”
„Piotr I” seria 1
KRZYŻ — „Polonia”
„Upadek Japonii”
MIEDZYRZECZ — „Świt”
„Dziubars”
STUBICE — „Piast”
„Młoda gwardia” II ser.
SULECIN — „Lech”
„Rodzina Artamonowych”
WITNICA — „Kometa”
„Arinka”
PILA — „Zorza”
„Pirógów”
WSCHOWA — „Hel”
„Moje uniwersytety”

Wzmoczoną akcję na odcinku organizowania życia świetlicowego w powiecie wykazał w ostatnim kwartale inspektorat kulturalno-oświatowy przy Pow. Zarz. ZSCH, który stara się wyprowadzić martwe świetlice z okresowej bezczynności. W pierwszym rzędzie dokonano koordynacji pracy na szczeblu powiatowym. Wspólnie z Zarządem ZMP ułożono plan pracy na rok 1950 i zaplanowano stworzenie 37 świetlic naprawdę żywych. W planie kierowano się nie formalną rejestracją, lecz istotnymi potrzebami ośrodków w terenie.

Dzięki porozumieniu się ze starostwem powiatowym uzyskano z funduszy Wydziału Powiatowego ponad 100 tys. zł, które dopomogą poważnie do ożywienia tych ośrodków, w których życie świetlicowe zaczyna przejawiać już pewną żywotność. 40 tys. zł przeznaczone na remont budynku świetlicy w Zdroisku, 30 tys. zł na Festiwal zespołów świetlicowych w dniu 6. I. 1950 r. oraz po 10—12 tys. zł dla świetlic: Santocko, Wieprzycze, Brzozowice, Dobroszyn, Różanki i Kłodowa.

Ważnym momentem w pracy inspektoratu jest dalej zmierzanie do zespołów dramatycznych przy świetlicach. W sierpniu br. był tylko jeden zespół amatorski SCH w Wieprzycach. Obecnie 17 zespołów przygotowuje różne utwory sceniczne, przygotowując się do udziału w festiwalu. Zwrócono baczna uwagę na organizowanie nowych zespołów, ponieważ te, które działały w ub. roku, albo się rozpadły, albo wykazują wiele usterek i niedociągnięć, odstraszających ludzi od świetlicy. Poza tym inspektorat wyeliminował z bibliotek scenicznych bezwartościowe sztuki.

Energetycy Zielonej Góry wybrali delegatów na Wojew. Zjazd Zw. Zawodowych

W ub. tygodniu w świetlicy ZEOP Podkreślonej Zielona Góra, ośrodek fizyczny na Wojewódzki Zjazd Zw. Zawodowych Energetyków, odbyło się walne zebranie załogi z udziałem przedstawicieli KM PZPR, PRZZ oraz delegata wojewódzkiego ob. Przybylskiego. Referat nakreślający cele i zadania nowotworzącego się zarządu Energetyków, wygłosił ob. Przybylski.

W dyskusji nad referatem ob. Sieg poruszył sprawę zamiany starych ubrań ochronnych dla strażników ZEOP na nowe.

Członkowie Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację rozłożą opiekę nad kotami wiejskimi

Z okazji 70 rocznicy urodzin Wodza Obozu Pokoju, Generalissimusa Stalina, członkowie Zarządu Pow. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Zielonej Górze postanowili dla podkreślenia braterstwa broni i przywiązania do narodów Związku Radzieckiego, wstąpić do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz zmobilizować szeroki aktyw związku do opieki nad kotami terenowymi. Celem aktyw

Czytaj

prase partyjną

ki, a na ich miejsce wprowadził do wypożyczalni scenicznej wartościowe utwory autorów współczesnych.

Jeżeli inspektoratowi kulturalno-oświatowemu uda się jeszcze zmobilizować etaty pracownicze dla większych ośrodków (przy gminach) wtedy życie świetlicowe w podległych mu świetlicach SCH pójde właściwym torem i spełni swe zadanie społeczne. (El-Be)

W Zarządzie Koła Zw. Zaw. Pracowników Państw. w Sulęcinie panuje chaos i kumoterstwo

Koło Zw. Zawodowych Pracowników Państwowych w Sulęcinie wykazało w r. b. opieszałość godną napiętnowania. Prezes Koła jest stale nieobecny. Po urlopie wypoczynkowym pojechał na kurs, po kursie był stale na delegacjach, wreszcie otrzymał urlop zdrowotny. Przez okres kilkumiesięczny jego nieobecności zarząd koła „spal” zastępca prezesa niewiele wiedział o sprawach Związku, ponieważ prezes nie w tajemni czał go w nie. Podobnie i w sekretariacie nikt o niczym nie wie, bo kolegi prezesa nie ma.

Taka praca Zarządu przyniosła odpowiednie wyniki. Ob. Starosta przeznaczył na świetlicę ładny lokal. W lipcu nakryto w świetlicy stoły papierem, zakupionym z funduszu Starostwa i do tej pory nikt

Młodzież Zielonej Góry godnie uczci 70 rocznice urodzin Generalissimusa Stalina

Młodzież „Zielonej Góry”, zrzeszona w ZMP, ZHP i SP oraz młodzież niezrzeszona, godnie postanowiła uczcić 70 rocznicę urodzin Wodza Obozu Pokoju, Generalissimusa Stalina. W tym celu we wszystkich szkołach podstawowych i średnich, oraz zakładach pracy odbyły się masówki młodzieżowe, celem wysłuchania okolicznościowych referatów, omawiających życie i twórczość Tow. Stalina oraz celem uchwalenia rezolucji, w których zebrana młodzież po-

stanawia poprzez wzmocnienie pracy w nauce i pracy społecznej przyczynić się do utrwalenia światowego pokoju i budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Koło ZMP przy Zakładach Szcołkarskich i Szczecińskich zobowiązało się zorganizować kurs nauki pisania i czytania dla analfabetów w zakładach. Celem głębszego zapoznania się z kulturą narodów Związku Radzieckiego, postanowiono zorganizować kurs języka rosyjskiego, a we współzawod-

nictwie i pracy społecznej wzorować się na metodach Komsomolu, założyć koło przeciwalkoholowe oraz uaktywnić życie kulturalno-oświatowe w świetlicy zakładów.

Koło Miejskie im. Gen. Karola Świerczewskiego wspólnym wysiłkiem odremontuje i odda do użytku na dzień 21. 12. 1949 r. modelarnię lotniczą przy ul. Dąbrówki. Ponadto członkowie koła zobowiązują się wzmocnić czujność w walce z dywersją, umacniając tym samym światowy front walki o trwały pokój i demokrację.

Młodzież „Zastalu” zobowiązała się podnieść i wzmoczyć siłę w pracy, nauce i dyscyplinie, podnosić kwalifikacje zawodowe i społeczne, którymi przyczyni się do utrzymania pokoju i przyspieszenia budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Gimn. i Lic. Handlowe: po przez socjalistyczne współzawodnictwo na froncie walki o najlepsze wyniki w nauce i pracy społecznej — przyczynić się do zwalczania analfabetyzmu w pow. zielonogórskim.

Miejskie Gim. i Lic. dla Dorosłych: przez współzawodnictwo w nauce podnieść poziom oświaty w nauce oraz społecznej. Na dzień 21. 12. br. urządzić świetlicę, oraz uaktywnić w niej życie kulturalno-oświatowe. (Te)

pracownikom naprawdę potrzebującym. Ob. prezes pożyczyciel 10 000 zł przed wyjazdem na urlop, a członkowie zarządu po 6 000 zł. Prezes Zarządu Kasy Pożyczkowej-Zapomogowej potrafił odpowiedzieć z uśmiechem kolegom starającym się o zapomogę: „Pożyczcie sobie od znajomych, ja z palca nie wyłamię”.

„Pracę” Zarządu Koła ZPZZ w Sulęcinie powinna zainteresować się Powiatowa Rada ZZZ względnie Komisja Kontroli Społecznej przy Radzie Narodowej. („Czumi”)

ZEZEM

Ob. Degner — książka zażaleń nie jest pamiętnikiem!

Dwie „mądre” niewiasty z Gorzowa nie mogąc znaleźć innej drogi do pokazania publiczności swej pasji do „literatury”, wypisywały moc nonsensów w książce zażaleń Gospody Spółdzielczej. Papier jest czerpiący — nie wygrabił się nawet w tych miejscach, gdzie lokalne „literatki” popełniały grube błędy ortograficzne. Mniej czerpiącym okazał się jednak kierownik Gospody, któremu dziewczęce figle „literatki” mogły być narobić niepotrzebnej i niezastępowanej kłopotu. Zaczął więc bacznie obserwować, czy faktycznie owe „literatki” są tak lub nieuprzejmie obsługiwane.

Kiedy spostrzegły się one, że ich figle zostały rozpoznane, na mówiły swego znajomka ob. Degnera, który nastawiając się „frontem” do świata pracy, wpiął z jowiszem godnym oburzenia, że w dniu 24. 11. podano mu wtróbkę, która nie przy-

pominała wtróbkę, a w przeddzień zjadł 4 plasterki nerki o zapachu ujemnym. Ponieważ sam jest członkiem PSS, zwraca przede wszystkim uwagę Zarządowi itd. itp. — całe wypracowanie!

W tym samym dniu wiele innych osób jadło nerki i zapachu ujemnego nie stwierdziło. Zapewnili mnie natomiast, że ob. Degner zjadł wszystkie „ujemne” nerki, co do jednej... Zabażone, co?



ODDZIAŁ REDAKCJI
„GAZETY LUBUSKIEJ”
ul. Żeromskiego nr. 3, tel. 400

WAŻNIEJSZE NUMERY TELEFONÓW
Milicja Obywatelska: 104 i 140
Szpital Powiatowy: 125 i 854
Pogotowie ratunkowe ambulator.
PCK: 800
Straż Pożarna: 149
Gospoda Spółdzielcza tel. 300 i 628

WYKŁAD NAUKOWY

W czwartek 15 bm. o godz. 19 w sali Muzeum Miejskiego przy ul. Szkolnej ob. Krajewski wygłosi wykład pt. „Zagadnienie sztuki w życiu człowieka”. Wstęp na wykład bezpłatny.

KANDYDACI NA KURS BALONIKARZY ŻARÓWKOWYCH

Komenda Pow. PO „SP” przy muje podania kandydatów na kurs balonikarzy żarówkowych. Kurs trwa 4 miesiące, uczestnicy otrzymują bezpłatnie mieszkanie i wyżywienie.

Kandydatów powinni mieć ukończonych 17 lat życia, a nie przebieżone 19, dobry stan zdrowia oraz ukończonych 7 kl. szkoły powszechnej. Podania wraz z załącznikami przyjmuje kancelaria „SP” przy ul. Widok 13, w godzinach od 8—13 do dnia 25. 12. włącznie.

REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”
„Opowieść o prawdziwym człowieku”
KROSNO — „Lubuskie”
„Opowieść o prawdziwym człowieku”
LUBSKO — „Patria”
„Konik Garbusiek”
SWIEBODZIN — „Rialto”
„Wyspa bezmienna”
WSCHOWA — „Hel”
„Sad Narodów”
ZIELONA GÓRA — „Nysa”
„Wiedza na pograniczu”
ZIELONA GÓRA — „Światowid”
„Harry Smith odkrywa Amerykę”

Zakład Oczyszczania Miasta powstanie w Lubsku

Pomimo, że Lubsko, ważny ośrodek przemysłu włókienniczego, nie otrzymał kredytów z Rady Państwa ani funduszu FGM, Miejska Rada Narodowa dzięki planowej gospodarce we własnym zakresie i pomocy ze strony KM PZPR, postanowiła przy Miejskich Zakładach Użyteczności Publicznej, urządzić Zakład Oczyszczania Miasta. Podniesie on stan sanitarny Lubska. Jednocześnie mianowano dyrektorem MZUP, składających się z gazowni, wodociągów, kanalizacji i ZOM, byłego kierownika tow. H. Krzekońskiego. Robotnik tow. E. Zieliński za zasługi położone na polu społecznym został zamianowany na kierownika ZOM. (Mk)

czego, nie otrzymał kredytów z Rady Państwa ani funduszu FGM, Miejska Rada Narodowa dzięki planowej gospodarce we własnym zakresie i pomocy ze strony KM PZPR, postanowiła przy Miejskich Zakładach Użyteczności Publicznej, urządzić Zakład Oczyszczania Miasta. Podniesie on stan sanitarny Lubska. Jednocześnie mianowano dyrektorem MZUP, składających się z gazowni, wodociągów, kanalizacji i ZOM, byłego kierownika tow. H. Krzekońskiego. Robotnik tow. E. Zieliński za zasługi położone na polu społecznym został zamianowany na kierownika ZOM. (Mk)

Narada wytwórcza w Roszarni Lnu w Gorzowie zatwierdziła plan pracy na rok 1950

W ub. tygodniu odbyła się w gorzowskiej Roszarni Lnu Konopi narada wytwórcza.

Kierownicy poszczególnych działów, brygadierzy i majstrów zdali szczegółowe sprawozdanie z przebiegu prac, a następnie przystąpiono do omówienia prac związanych z wykonaniem planu na I kwartał 1950 roku. przy produkcji oraz odbudowę zakładu. Omówiono również

sprawy szkolenia zawodowego robotników Roszarni.

Zebrani zobowiązali się wykonać w całej rozciągłości prace zaplanowane na nadchodzącym roku. (JF)

ZMP-owcy przy Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym zorganizowali sekcję dramatyczną

Celem podniesienia poziomu życia kulturalno-oświatowego, członkowie koła szkolnego ZMP przy Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Zielonej Górze zorganizowali sekcję dramatyczną. Kierownictwo sekcji objął ob. prof. Karolczak, a młodzi artyści rekrutują się z klas licealnych i gimnazjalnych.

Obecnie sekcja pracuje nad przygotowaniem sztuki J. Słowackiego pt. „Maria Stuart”, która po próbnym występie w auli gimnazjum, odegrana zostanie na scenie Teatru Miejskiego. (Mod)

Sylwetki ludzi pracy

Ob. Jarogniew Hernes

Na wniosek kierownika Wydziału Ubezpieczeniowego Ubezpieczalni Społecznej w Zielonej Górze, kierownikiem referatu wymiaru składek mianowano ob. Jarogniewa Hernesa.

Ob. Hernes pracę w zielonogórskiej Ubezpieczalni Społecznej rozpoczął w sierpniu 1946 roku jako goniec. Sumiennością, obowiązkowością oraz zapalem do pracy, młody bo 18 letni ZMP-

wiec zwrócił na siebie uwagę Dyrekcji, która w 1947 r. skierowała go do pracy w referacie wymiaru. Ob. Hernes pracował tu do pierwszej połowy grudnia bież. roku, często zajmując przydzielone miejsce w współzawodnictwie pracy.

Dyrekcja US za ofiarną pracę zawodową i społeczną mianowała ob. Hernesa kierownikiem referatu wymiaru składek.

Korespondenci robotniczo-chłopski piszą

Pragniemy nawiązać kontakt z robotnikami - Kiedy wójt gminy Dopiewo załatwi sprawę ob. Lisowskiego

Nowa strażnica w magazynie PZZ w Starolecie

Członkowie podstawowej organizacji partyjnej PZPR — Międzyzwoleńskie Śródmieście są pracownikami 12 szkół. Na zebraniu, po omówieniu uchwał III Plenum KC PZPR, poruszono szereg spraw dotyczących poszczególnych szkół. Ożywiona dyskusja wywołała zagadnienie zmiany nazw poszczególnych szkół. Zebrani domagali się nazwania szkół imieniem rewolucjonistów, mogących być najlepszym wzorem dla naszej młodzieży.

Działalność komitetów opiekuńczych nie spełniających obowiązków skrytykował tow. Kaluźny. Do takich należy m. in. Komitet Opiekuńczy Szkół Podstawowej nr 2 przy Miejskich Zakładach Siły, Światła i Wody. Postawa Komitetu jest bierna i wyciekająca. Do tej pory nie zostało zorganizowane spotkanie dzieci lub grona nauczycielskiego z przedstawicielami pracy, nie zorganizowano żadnej impre-

zy wspólnej. Przedstawiciele Komitetu bywają od czasu do czasu na uroczystościach szkolnych, ale przecież nie to nazywamy opieką. Dyskusja nad tą kwestią wykazała, że podobna sytuacja jest prawie we wszystkich szkołach.

Tow. Głowiński poruszył sprawę szkolenia partyjnego szczególnie ważną dla nauczycieli. Podstawowa organizacja przystąpiła do samokształcenia z dniem 1 grudnia br. Przedtem prowadzony był kurs szkoleniowy I stopnia przez tow. Kaluźnego z Komitetu Miejskiego, lecz został on z niewiadomych powodów przerwany w czerwcu i nawet egzaminy nie zostały przeprowadzone. Dlaczego? Członkowie podstawowej organizacji domagają się przysłania komisji egzaminacyjnej i wydania świadectw, lub rozpoczęcia dalszego szkolenia.

Zebrani wysuwali również postulat, aby Komitet Dzielnicowy umożliwił im wspólne ze-

brania z robotnikami. „My nauczyciele — wyraża się jedna z towarzyszek — jesteśmy siłą faktu izolowani od robotników. Nie chcemy nasiąkać ideologią drobnomieszczaństwa. Nie chcemy oderwać się od mas. Chcemy częstych kontaktów z organizacjami partyjnymi o wybitnie robotniczym składzie społecznym. Od nich chcemy się uczyć.”

Czesław Kaluźny
korespondent zakładowy

6 snopowiązałek i 1 młocarnia stoją pod gołym niebem i niszczą

Mało- i średniorolni chłopcy z gminy Jarocin są zadowoleni ze swego dobrze pracującego Ośrodka Maszynowego przy Gminnej Spółdzielni Z. S. Ch. Dławi ich jednak mocno postępowanie Referatu Rolnictwa w Jarocinie, który oddane przez chłopów nadwyżki maszyn rolniczych pozostawia od wiosny na placu przy Ośrodku bez żadnego zabezpieczenia. Maszyny stoją, widnieją na nich tabliczka: „Maszyny Urzędu Ziemińskiego” i czekają na „złotowanie”. Parcelant, — tow. Cuprych, z gromady Rożkowo, członek Komisji Kontroli Społecznej, powiedział otwarcie: „Tymi maszynami to po prostu szkodzić gospodarstwu. Przecież maszyny mogły stać u chłopów do chwili przekazania ich dalej, były by utrzymane na chodzie, skorzystaliby z nich chłopcy i Państwo, które otrzymałoby je w niezniszczonym stanie. U nas — mówi tow. Cuprych — zdarzało się, że po kilkuletniej biurokratycznej opiece, sprowadza-

Robotnik z Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Poznaniu ob. Bolesław Lisowski mieszka w bardzo złych warunkach. Nie mogąc otrzymać mieszkania w Poznaniu, zamieszkał z żoną u teściów we wsi Gluchow w gminie Dopiewo. Mieszkanie jest w stanie zupełnej ruiny. Sufit grozi zawaleniem, wilgoć, zimno. Ob. Lisowski zwrócił się do gmi-

nie rzeczoznawców, którzy przeznaczyli maszyny na szmelc”. Czy to samo za kilka miesięcy chce zrobić Referat Rolnictwa w Jarocinie?

Antoni Kaczmarek
korespondent wiejski

ny o przydział innego mieszkania. Ofiarowano mu jednak jeszcze gorsze. W sprawie tej interweniowała Rada Zakładowa Wytwórni Sprzętu Mechanicznego oraz Związek Zawodowy Metalowców. Władze gminne w Dopiewie przyrzekły sprawę tę załatwić jak najszybciej. Skończyło się jednak tylko na obejrzeniu mieszkania przez wójta, a tym czasem budynek dawnej szkoły rolniczej stoi pusty i niezamieszkały.

Człowiek pracy powinien mieć zapewnione możliwości jak najlepsze warunki mieszkaniowe, dlatego też władze gminne w Dopiewie muszą się jak najszybciej sprawnie tą sprawą i to w ten sposób, by dała ona pozytywny wynik.

Stanisław Binder
korespondent fabryczny

W magazynie PZZ nr 4 w Starolecie wybudowano okazałą strażnicę. Fakt ten pozostawia jednak wiele do życzenia, gdyż strażnica była bardzo potrzebna, a została wybudowana sposobem gospodarczym, przez samych członków straży pożarnej z komendantem straży tow. Obstem na czele. Strażnica jest murowana i służyć będzie strażakom równocześnie jako pomieszczenie sprzętu strażackiego.

Magazyn nr 4 może po tym pochwalić się rzadko spotykaną w innych magazynach sygnalizacją alarmową, przeprowadzoną w całym gmachu od piwnic aż do 5 piętra.

B. Białasik
korespondent zakładowy

Wzmacniamy przyjaźń polsko-radziecką

W naszym terenowym Kole ZMP nr 2 na Wildzie, czynimy obecnie przygotowania do uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina. W związku z projektowaną akademią nasi koledzy i koleżanki przygotowują recytację Majakowskie-

go i uczą się ludowych tańców radzieckich. Na zebraniach przerabiamy i dyskutujemy nad fragmentami „Pamięci Pedagogicznej”, pisma radzieckiego Makarenki. W styczniu zamierzamy rozpocząć kurs języka rosyjskiego. Taka jest nasza praca i plany na najbliższą przyszłość.

Marian Zieliński
korespondent młodzieżowy



na czwartek, dnia 15. 12. 1949 r.

6,45 Dziennik; 7,10 Muzyka rozrywkowa; 7,50 Aktualności Poznania i program dnia; 8,00 Muzyka; 12,04 Dziennik; 12,25 Słynni solści; 12,50 Przegląd prasy poznańskiej; 13,15 Muzyka 14,40 Felieton pt. „Nowa sztuka socjalistyczna”; 14,55 Utwory i transkrypcje Kreislera; 16,00 Dziennik; 16,20 Muzyka rozrywkowa; 16,50 Lokalne wiadomości sportowe; 17,00 Słuchamy muzyki; 17,35 List — słuchowski dnia światła młodzieżowych; 18,00 Z kraju i ze świata; 18,15 Muzyka ludowa; 18,40 Wszelchnia radio wa; 19,00 W pierwszej rocznicę Zjednoczenia Partii Robotniczych; 19,15 Książki Piłtr Siedmienny — słuchowski; 20,55 Porozmawiajmy — audycja Biura Studiów; 21,00 Koncert z Budapestu; 21,40 Niziny — powieść Orzeszkowej; 22,10 Wczasy niedzielne.

Wydawca R. S. W. „PRASA” Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne. Przedsiębiorstwo Państwowe, Wyodrębnione. Zakład Główny w Poznaniu K — 541

Młodzież szkolna omawia Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR

Członkowie Szkolnego Koła Sportowego, przy Szkołach Spółdzielczych w Poznaniu na walnym zebraniu omawiali szeroko Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Zebrani stwierdzili, że uchwała ta, jest wielkim wydarzeniem w życiu sportowym i ma doniosłe znaczenie dla umocnienia wychowania fizycznego i sportu w Polsce, oraz, że uchwała jest dowodem troskliwości opieki Państwa i Partii nad sportem. Wszyscy zebrani zobowiązali się przystąpić do jej realizacji.

Na zakończenie zebrania wybrano nowy zarząd Koła z kol. Mnichem na czele, oraz poszczególnie sekcje. Wielką ulgą dla naszych sportowców jest przydzielenie hali Wojew.

Ośrodka K. F. do treningów które dotychczas były utrzymywane z powodu braku własnej sali gimnastycznej.

Jerzy Marciniak
korespondent szkolny

Skorygować rozkład jazdy autobusów

Pracownicy Fabryki Papieru „Malta” zwracają się z prośbą do dyrekcji MPKE, aby autobus, wychodzący z ul. Mostowej w kierunku Kobyłkowskiej, wyjeżdżał o godz. 6,40 a nie jak dotychczas o godz. 6,50. Istniejąca różnica 10 minut powoduje stałe spóźnianie się robotników do pracy.

Jerzy Samogranicki
korespondent fabryczny

W niedzielę, dnia 11 grudnia 1949, o godz. 23 zmarł nagle Towarzysz

Jan Cieloszyk

lat 51.
zastępcą Przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej i I Sekretarza Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Mogilnie

W Zmarłym traci Powiatowa Rada Narodowa jednego z najwybitniejszych działaczy społecznych, nieustraszonego bojownika w walce o „Demokrację i Socjalizm, wybróbowanego Kółce i Towarzysza pracy. Cześć Jego świetlanej pamięci.

K2030 Powiatowa Rada Narodowa w Mogilnie

Potrzebny zbiornik żelazny

(może być używany) pojemności około 1000 ltr., kształtu sześciennego lub okrągłego

Oferty z podaniem ceny kierować do Centrali Miejskiej - Ekspozytura w Poznaniu - Dział Produkcji Zwierzęcej ul. Garbary 82/84

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe zaangażuje od 1. I.

- 1 planistę
- 1 rutynowanego księgowego bilansistę
- 3 pracowników do wydz. finansowego (księgowych)

Pisemne zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectw oraz z podaniem referencji prosimy kierować do: „Gazety Poznańskiej”, pod nr 2023. K2023

Zarząd Gminny w Obornikach-Południe sprzedaje największą dającemu,

samochód pociętarowy

(1 tonówka) marki Wanderer, na chodzie.

Oferty składać pod powyższym adresem. K2028

Kupimy natychmiast barak

o powierzchni ca 1.500 m² nadający się na biura

Pilne oferty prosimy kierować do „Gazety Poznańskiej” pod nr. 2021

LICYTACJA

Dnia 16 grudnia 1949 o godz. 10 w Gnieźnie przy ul. Moniuszki 3 odbędzie się licytacja samochodu osobowego DKW należącego do „Huzara” Romana Szymańskiego z Fordonu. Cena szacunkowa 60.000,— złotych.

K2024 Komornik (—) Szalek

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Ziemiannego w Witnicy pow. Gorzów Wlkp., ul. Dworcowa 24/25, podają do wiadomości, że w dniu 21 grudnia 1949 r. odbędzie się sprzedaż drogą przetargu samochodów:

1. samochód — autokar „Buick” 8 cylindrowy
2. samochód osobowy „Aero” 2 cylindrowy

Reflektanci oglądać mogą wymienione samochody do dnia 20 grudnia włącznie. Oferty winne być złożone najpóźniej do dnia 20 grudnia br. w załączonym kopercie z napisem „przetarg na samochody” w biurze Państwowych Zakładów Przemysłu Ziemiannego w Witnicy. K2016

Otwarcie ofert nastąpi w dniu przetargu o godz. 11.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienie 3 pokoje z kuchnią centrum Wrzeszcza na ewtl. mniejsze Poznań lub Gniezno. Oferty: Prasa, Gniezno. G 2025

Skradziono legitymację służbową PKP legitymację Zw. Zaw. Prac. Spół. Gubin. Wanda Wierkiewicz, Gubin. G 2011

Zagubiono dokumenty osobiste na nazwisko Czesław Bak — Gniezno, Wrzeszcza 11. Zwrot za dodatkowym wynagrodzeniem. G 2024

Zgubiono legitymację Zw. Zawodowego portfel i gotówkę 12.000 zł. Wiktor Nowakowski, Poznań, Kolska 21. G 2029

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Wagrowiec, Franciszek Smaruj, Coton, pow. Żnin.

Zgubiono książeczki wojskową, prawo jazdy K. D. 4, kartę rowerową, odcinek zameldowania na nazwisko Mieczysław Modnicki, Gorzów, Śląska 16.



Przełożył Józef Brodzki

— Wróć! — ryknął instruktor, lecz dostrzegłszy niezadowolony grymas na twarzy Midruba, który oczyma wskazał mu obok stojącego Magarafa, po chwili zmienił ton. — No i co głuptasku? — z obłudną słodyczą zapytał chłopca. — Dlaczego skurczyłeś?

— Bałem się! — nie wytrzymał i już na głos rozbezczał się niefortunny nawigator.

— Jak ci nie wstyd! — kiwał nad nim głową instruktor. — Czegoż tu się bać... Nie będziesz się już więcej bał?

— Nie będę! — chętnie zgodził się Min Ashery i nawet usiłował uśmiechnąć się przez łzy, domyślając się, że aczkolwiek niebezpieczeństwo poniesienia kary nie rozwiązało się ostatecznie, ale w każdym razie odsunęło się od niego.

— No, to zuch z ciebie! — tym samym nieznosnie obłudnym głosem pochwalił go instruktor. — Nie masz się czego bać. To wstyd być tchórzem, bo za karę Annetę nie będzie cię kochała! Prawda, Annetko, że nie będziesz go kochała, jeżeli ci nie przyniesie tortu?

Annetta, pulchna dziewczyna z czarnymi, śmiejącymi się oczyma na okrągłej twarzy, chętnie potwierdziła te słowa.

— Naturalnie, że nie będę go kochała!

— No widzisz, musisz się na przyszły raz lepiej popo-

sać — stwierdził instruktor na zakończenie całego incydentu i zaprowadził, pokornie kroczącego obok niego Mina do drugiego wglębenia, gdzie go oczekiwała gotowa do wyruszenia inna torpeda.

Instruktor znów podniósł do góry prawą rękę, stateczek znów ruszył i torpeda znów zanurzyła się pod powierzchnią stawu, a słupy wody jak przedtem unosiły się w górę dookoła drżącego ze strachu Mina — jak przedtem rozlegała się kanonada i rozpały się złowrogi ognie fajerwerków.

Ale najwidoczniej obawa kary i lęk, że „Annetta nie będzie go kochała” wzięły górę nad przyrodzonym brakiem odwagi Mina. Tym razem koordynacja odległości i celu wykonana została bez zarzutu. Torpeda ani razu nie zboczyła z drogi i wkrótce dotknęła krążownika w miejscu, gdzie widniało wielkie białe koło.

Torpeda posiadała specjalny mechanizm, który zatrzymywał działanie śruby, gdyż żywy pocisk od razu zniechęcał. Jednocześnie górna połowa białego koła rozwarła się i w otworze ukazał się dozorca z dużą tacą, na której leżały spore kawałki tortu.

Inny z asystentów instruktora podpłynął na łódce do torpedy, odebrał z rąk swego kolegi tacę, przesadził Mina do swej łódki i po wręczeniu mu tacy przyholował torpedę do przystanku.

Tam Min, wciąż nie ukrywając obawy malującej się na jego twarzy, podał tacę stojącemu na prawym skrzydle dryblasowi — koledze o złym i nieżyczliwym dla zdobywcy wyrazie twarzy. Dryblas wybrał sobie największy kawał tortu, resztę zaś podzielił pomiędzy innych uczestników tej niezwykle budzącej zabawę, łakomie spoglądających na tacę. Min, Annetta i Pedro również otrzymali swe porcje.

Z kolei Pedro Gargo miał wykonać to samo zadanie. Zachęcony powodzeniem Mina, a jeszcze bardziej kilkoma życzliwymi słowami, które skierował do niego Magara, spokojnie, a nawet i wesoło, zajął miejsce przy kierownicy torpedy. Zadanie zostało spełnione bez zarzutu — ten sam dryblas, ciesząc się najwidoczniej niezaprzeczoną autorytetem u reszty wychowanków, uroczyście podzielił tort.

Na tym zakończyły się właściwe ćwiczenia „koordynacji odległości i celu”. Wychowankowie znów uszykowali się w szeregi i pomaszrowali do jadalni na drugie śniadanie.

Po drugim śniadaniu następowała tak zwana „godzina ciszy”. Wychowawczynie, spacerująca po korytarzu oddziału dla dziewcząt, ziewając od czasu do czasu, obserwowała dziewczęta, które przed położeniem się do łóżka kołysały własnoręcznie zrobione szmaciane lalki, nucąc przy tym jedyną znaną im piosenkę:

Dzieci zupkę dostały,
Bo się wujcia słuchały,
Gdyby wujcia nie słuchały,
To by zupki nie dostały.

Chłopcy zaś, jeżeli można nazwać tym imieniem tych wyrostków, z głasko wygolonymi policzkami, a niekiedy ze sporymi wąsikami — potrafili urwać parę minut przed ułożeniem się do łóżek, aby korzystając z nieobecności wychowawcy, pobawić się w koniki. Wszakże nie wszyscy jednakowo korzystali z chwilowego braku opieki.

Tuż za domem, w cieniu rozłożystej magnolii, dwaj wychowankowie, postępując i sapiąc niemilosierdzie, grzmocili się nawzajem co sił z powodu znalezionej tekturowego pudełka od papierosów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Marsz rewolucyjnej młodzieży w krainę nauki — oto czego nam obecnie trzeba”
Stalin.

Młoda Gwardia

REDAGUJE ZESPÓŁ MŁODZIEŻOWY

Stalin do młodzieży

rodowego proletariatu, lecz również jako Wielkiego Nauczyciela.

Sprawę młodzieży Tow. Stalin stawia zawsze na pierwszej karcie. Przekazuje jej swe

doświadczenia, wskazuje nowe drogi, uczy. W przemówieniu na I Wszelchziątkowym Zjeździe Kołchoźników-Przedowników Pracy w 1933 r. Tow. Stalin powiedział:

„Młodzież — to nasza przyszłość, nasza nadzieja, towarzysze. Młodzież winna zastąpić nas, starych. Musi ponieść ona nasz sztandar do ostatecznego zwycięstwa.”

Tow. Stalin nie kończy na postawieniu przed młodzieżą tak wielkiego i zaszczytnego zadania: „Klasa robotnicza nie może stać się prawdziwym gospodarzem kraju — mówi na VII Zjeździe WPKZM w 1928 r. — jeżeli nie potrafi wydobyć się z nieokresania, jeżeli nie

potrafi stworzyć własnej inteligencji, jeśli nie zdobędzie wiedzy i nie potrafi pokierować gospodarką w sposób naukowy”. I tu jest zadanie, które musi wykonać młodzież. Jasno i dobitnie określa je Tow. Stalin:

„Aby budować trzeba mieć wiedzę, trzeba posłać naukę. Aby zaś mieć wiedzę, trzeba się uczyć. Uczyć się wytrwale, cierpliwie. Uczyć się od wszystkich — i od wrogów i od przyjaciół, zwłaszcza od wrogów. Uczyć się zacisnąwszy zęby, nie bojąc się, że wrogowie będą się śmiali z nas, z naszej ignorancji, z naszego zacołania. Mamy przed sobą twierdzę. Twierdza ta nazywa się nauką z jej licznymi gałęziami wiedzy. Twierdzę tę musimy zdobyć za wszelką cenę. Twierdzę tę musi zdobyć młodzież, jeżeli chce być budowniczym nowego życia, jeżeli chce zostać prawdziwą następczynią starej gwardii.”

Zdobycie i podniesienie na jak najwyższy poziom wiedzy ideologicznej i zawodowej — oto naczelné zadanie jakie Tow. Stalin stawia przed młodzieżą.

„Nie odrywanie się od mas, lecz jak najściślej związać z nimi, nie stawianie siebie ponad masami, lecz kroczenie na czele mas i prowadzenie ich za sobą, nie stronięcie od mas, lecz zlanie się z nimi i zdobywanie sobie zaufania, poparcia ze strony mas” —

oto metoda, jaką musi kierować się uzbrojona w wiedzę

młodzież w budowaniu socjalizmu.

Młodzież idzie zawsze za tym, co dobre, piękne, sprawiedliwe, co twórcze i słusne. Dlatego też pełną dłoń czepie z doświadczeń i nauk Wielkiego Nauczyciela. Nie zawiodł się Tow. Stalin na młodzież radziecką, która wszystkie swe siły złożyła w pracy dla zbudowania socjalizmu, dla ugruntowania ustroju sprawiedliwości społecznej. Nie zawiedzie się i na młodzież polską, która widać w nim swego Wielkiego Przyjaciela idzie drogą wskazaną przez Niego — drogą pracy, pokoju i sprawiedliwości.

DROGI TOWARZYSZU STALINIE Przyjacielu Młodzieży!

Z okazji 70 rocznicy urodzin składa Ci poznańska młodzież akademicka najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra całej ludzkości. Wiemy, że tylko dzięki nieznanemu dotąd w dziejach zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej nad faszystami potrafiliśmy zrzucić z siebie jarzmo zniechęconego wroga, na zawsze wypędzić kapitalistów i obszarników, aby móc kroczyć po drodze socjalizmu.

Poznańska młodzież akademicka widzi w Tobie symbol nieugiętego rewolucyjnego hartu w walce o lepszą przyszłość.

W okresie, gdy toczy się u nas ostra walka klasowa na froncie ideologicznym — Twoje dzieła, Twoje wskazania są dla nas wytyczną w codziennej pracy i walce. Wiemy, że dziś nauka radziecka, rozwijająca się pod Twoją troskliwą opieką jest najbardziej postępowym wytworem myśli ludzkiej.

W dniu Twych urodzin przyrzekamy Ci, że zawsze stać będziemy na straży zdobyczy Rewolucji Październikowej.

Stale i systematycznie będziemy pogłębiać swe wykształcenie i uświadamianie polityczne. Będziemy walczyć o podniesienie dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących Polską Ludową.

Wytrwale, po bolszewicku — jak nas uczysz, będziemy pogłębiać swoją wiedzę fachową, by jak najprędzej ukończyć studia i przy warsztacie produkcyjnym codzienną swą pracą umacniać potencjał gospodarczy i polityczny naszej Ojczyzny, a tym samym całego obozu postępu i pokoju, na czele którego stoi Wielki Związek Radziecki pod Twoim genialnym kierownictwem.

Młodzież akademicka: Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Handlowej, Szkoły Inżynierskiej, Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego, Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, Państwowej Wyższej Szkoły Operowej.

Młodzież poznańska na Stalinowskiej warcie

SETKI POZDROWIEŃ I ZOBOWIĄZAŃ

dowodem przywiązania i miłości młodzieży do Generalissimusa Stalina

Sztafeta gwiazdista zorganizowana na terenie całego kraju przez Związek Młodzieży Polskiej, celem uczczenia 70 rocznicy urodzin J. Stalina przerodziła się w olbrzymią, ogólnopolską manifestację uczuć przyjaźni i wdzięczności dla Wielkiego Wodza mas pracujących całego świata.

W Poznaniu młodzież na ma-

cę wstąpił entuzjastycznie witaną przez młodzież i sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR tow. Piotrowicz.

Tow. Piotrowicz w przemówieniu swym mówił o życiu i walce Towarzysza Józefa Stalina, nieugiętego Bojownika proletariatu, wielkiego Budowniczego potężnego socjalistycznego państwa radzieckiego, nieustraszonego Przywódcy an-

Przedstawiciele „Cegielniczek” po przedstawieniu imponujących zobowiązań schodzili z podium wśród entuzjastycznych okrzyków. Na zakończenie kol. Jarzębowski odczytał meldunek młodzieży poznańskiej, po czym dokonano wyboru delegatów na dziesiątą akademię wojewódzką. W wyniku wyborów na akademię dziesiątą w sali U. P. młodzież m. Poznania reprezentują koledzy: Wawrzyniak (HCP), Smigłówna (Lic. Dąbrowski), Wawrzyniak (ZHP), Zarzyński (SP) i Szymański (ZS „Związkowiec”).

Poniżej przytaczamy tekst pozdrowienia wysłanego przez młodzież miasta Poznania do Tow. Stalina.

Kochany Towarzyszu Stalinie Przyjacielu i Wyci owawco

postępowej młodzieży całego świata

Siedemdziesiąt rocznica Twoich urodzin urosła do miary symbolu nieustępliwej walki i pracy dla ludu pracującego, klasy robotniczej, pokoju i socjalizmu. Zrozumieliśmy to młodzież naszego miasta, która w setkach zobowiązań produkcyjnych i w gorących życzeniach przesłanych Tobie, Tow. Stalinie, zadokumentowała swe wielkie przywiązanie i miłość do Ciebie Wodzu i Nauczycielu mas pracujących całego świata.

Towarzyszu Stalinie! Wiemy, jak ciężko byłoby nam budować w Polsce socjalizm bez możliwości ser-



Przedstawiciel Koła przy Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego odczytuje pozdrowienia.

sówkach urządzanych przez fabryczne i szkolne koła ZMP powzięła setki zobowiązań produkcyjnych i społecznych.

Onegdaj we wszystkich dzielnicach odbyły się dzielnicowe akademie sztafety gwiazdzystej. W akademiach licznie uczestniczyła młodzież niezorganizowana. Delegaci poszczególnych kół wśród entuzjazmu zebranej młodzieży odczytywali zobowiązania i pozdrowienia swoich środowisk.

Delegaci kół dzielnic Śródmieście zebraли się w obszernej świetlicy Urzędu Wojewódzkiego. Referat o życiu i działalności Józefa Stalina wygłosił przedstawiciel KD PZPR tow. Dolata. Po referacie przyjętym niemiłkającymi oklaskami nastąpiło złożenie meldunków przez delegacje wszystkich kół oraz występy artystyczne. Szczególnie entuzjastycznie powitali zebrani meldunek hufca harcerskiego, złożony przez grupę młodych harcerów.

W podobny sposób obchodzili to uroczyste święto młodzieży Wilczy, Jeżyce, Zakładów Cegielskiego, Śródk i Łazarza.

Wczoraj przed godziną 12 z lokali Zarządów Dzielnicowych ZMP wyruszyły sztafety młodzieżowe niosące meldunki do sali kina „Bałtyk” na miejską akademię sztafety gwiazdzystej.

Akademie zagrał przewodniczący ZM ZMP kol. Jarzębowski. Po zagajeniu na mówni-

ty imperialistycznego obozu pokoju i socjalizmu. — 70 lat życia Tow. Stalina — stwierdził tow. Piotrowicz — to 70 lat świetnych zwycięstw proletariatu w walce z kapitalizmem i reakcją. Dzięki geniuszowi Stalina, dzięki jego pracy nad pogłębianiem i utwierdzeniem zasad marksizmu-leninizmu oboz socjalizmu odnosi stałe zwycięstwa. Dzięki Stalinowi stoimy dziś u progu nowej epoki, epoki sprawiedliwości społecznej.

Pierwszy meldunek złożył



Ogólny widok sali na akademii Dzielnic Śródmieście.

kol. Radomski w imieniu młodzieży Łazarza. Młodzież Łazarza celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina zobowiązała się m. in. wzmocnić akcję szkoleniową i samokształceniową, utworzyć szereg brigad produkcyjnych i masować TPPR.

Jako ostatnie złożyły meldunki delegacje z Zakładów H. Cegielskiego i Komendy Miejskiej ZHP.

Wzmożoną nauką uczcimy urodziny Tow. Stalina

ZMP-owcy Liceum Drogosławskiego w Poznaniu postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — wielkiego przyjaciela młodzieży, zapoznać się bliżej z Jego życiem, pracą i walką przez zorganizowanie pogadanek i odczytów.

Natychmiast po zgłoszeniu zobowiązań szkolne koła ZMP i TPPR przystąpiły do jego realizacji. Na zebraniach i akademiach wygłoszono szereg odczytów o Generalissimusie Stalinie.

Poza tym dla uczczenia rocznicy urodzin tow. Stalina ZMP-owcy zobowiązali się wzmocnić wysiłki, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce i w przyszłości móc lepiej służyć Ojczyźnie i klasie robotniczej.

Jan Dziennik, korespondent szkolny

Przypominamy...

Konkurs „MŁODEJ GWARDII” na najlepsze wypracowanie p. t. „Co my młodzież zawdzięczamy Wielkiemu Stalinowi”

Prace należy adresować: Gazeta Poznańska, Poznań, ul. Kantaka 8/9, redakcja „Młodej Gwardii” zaznaczając na kopercie wyraźnie — „Konkurs”. Najlepsze wypracowania będą publikowane i nagradzane. Na uczestników naszego Konkursu oczekują nagrody w postaci:

- WIECZNEGO PIORA (złotego),
- RĘKAWIC BOKSERSKICH,
- UBRANIA NARCIARSKIEGO
- I CAŁEGO SZEREGU INNYCH NIESPODZIANEK.

Poniżej publikujemy jedną z kilkudziesięciu pierwszych prac, którą przesłał nam kol. Jerzy Świętek ucz. VIII klasy z Kalisza, liczący obecnie lat 13.

„My młodzież polska wiele zawdzięczamy Wielkiemu Stalinowi. Prowadzona przez tego genialnego Wodza niezwykła Armia Radziecka przyniosła nam wolność. Wolność spod terroru hitlerowskiego, wolność nauki i pracy. Dzięki Niemu i Związkowi Radzieckiemu możemy wszyscy, synowie chłopów i robotników uczyć się spokojnie. Jeśli będziemy się dobrze uczyć, to możemy zostać inżynierami lub uczonymi. On to wychował takich

wielkich ludzi i dowódców jak nasz Marszałek Rokossowski. Nie będzie już więcej wojny, bo na czele obozu pokoju stoi Związek Radziecki z Wielkim Stalinem na czele. Związkowi Radzieckiemu prowadzonemu przez Generalissimusa Stalina zawdzięczamy wiele różnych wynalazków, które ułatwiają pracę robotnikom i chłopu na roli.

Wielki dzień 21 grudnia, jaki nadchodził, to nasze

światło młodzieży, w którym to dniu mamy okazję pokazać jak bardzo kochamy Wodza tych wszystkich ludzi, którzy nie chcą wojny — J. Stalina. Nie możemy, tak jak starsi podjąć zobowiązań produkcyjnych. Ale my będziemy się lepiej uczyć i w ten sposób pokażemy wszystkim jak bardzo lubimy i kochamy naszego największego Przyjaciela Generalissimusa Józefa Stalina.

Zobowiązania Hufca Harcerzy Poznań-Starołęka dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina

Nasi najmłodsi koledzy także zadokumentowali swe wielkie przywiązanie i miłość, jaką otaczają J. Stalina.

W tym celu zobowiązali się oni do wykonania przez wszystkie drużyny gazetki ściennych poświęconych życiu i walce Generalissimusa Stalina. Wszystkie drużyny także zorganizują uroczyste akademie. Rada Hufca przystąpi do remontowania baraku, z którego korzystać będzie 20 Szkoła Podstawowa. 28 drużyna harcerów zajmie się estetycznym urządzeniem wnętrza tegoż baraku. Drużyny harcerzy

wykonają prace na terenie szkolnym. Naprawią zwały parkan drewniany, bramę wjazdową przy szkole 63 i uporządkują boisko w szkole 59. Ponadto nasi druhowie wykonają dla swoich najmłodszych kolegów 20 licydelek, lodowisko w Głuszynie, album ilustracji i mapkę ZSRR dla 20 szkół, a drużyna harcerów w Zegrzu urządzi wystawę zdjęć, ilustracji i książek pt. „Piękno i bogactwa Zw. Radzieckiego”.

Michał Najgrakowski korespondent ZHP